

Próbujemy
angażować
młodych



W sierpniu z nowym kanclerzem

– Mogę tylko ubolewać nad tym, że u nas, na Zaolziu, najlepsi ludzie, których wydała ta ziemia, prędzej czy później odchodzą – mówi prezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek. Tymi słowami ocenił fakt, że za dwa tygodnie, 31 lipca, Kongres pożegna się z długoletnim szefem Kancelarii KP, Romanem Kaszperem. Nowy kanclerz obejmie swoją funkcję 1 sierpnia.

– Przewidujemy jednak, że w sierpniu przez jakiś czas będziemy mieć dwóch kanclerzy. Roman Kaszper obiecał nam, że przez jakiś czas będzie pomagał swojemu następcy, żeby całą agendę administracyjną udało się przekazać nowemu kanclerzowi jak najbardziej płynnie, by po wakacjach, we wrześniu, Kancelaria Kongresu działała już sprawnie, tak jak dotychczas – powiedział prezes Szymeczek naszej gazecie.

Roman Kaszper zdradził nam, że wspólnie z żoną podjęli decyzję o przeprowadzce na Morawy. – Nie obraziłem się ani na Kongres, ani na Zaolzie. Powodem tej decyzji są sprawy osobiste, rodzinne – po-



Gdzie ja znajdę takiego kanclerza, jak Roman Kaszper? – zastanawia się prezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek (z prawej).

wiedział nam kanclerz Kongresu. Kaszper jest z wykształcenia historykiem i archiwistą. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz na Uniwersytecie Františka Palackiego w Ołomuńcu.

– Funkcję kanclerza objąłem w październiku 2004 roku, jeszcze studiując w Ołomuńcu. Po prostu przeczytałem ogłoszenie w „Głosie Ludu”, wystartowałem w konkursie i udało się – wspomina. – Start miałem ułatwiony, bo zastałem Kancelarię Kongresu w bardzo dobrym stanie. To była ogromna zasługa mojego poprzednika, niestety nieżyjącego już Marka Michałka. Starałem się kontynuować jego dzieło. Zwłaszcza doroczną ankietę „Tacy Jesteśmy”, której Marek był autorem. Wprowadziłem pierwszą edycję tej imprezy, którą organizowałem w 2004 roku, była poniekąd niewypałem, bo jeszcze nie do końca orientowałem się, o co chodzi. Ale teraz udało nam się – mnie i moim najbliższym współpracownikom zrobić z niej szstandarową imprezę Kongresu. Imprezę, która jednoczy wszystkie inicjatywy Polaków mieszkających w Republice Czeskiej. Nie tylko na Zaolziu.

Wspominając swój pierwszy wywiad dla „Głosu Ludu” (Danu-

ta Branna: „Nowa twarz w Kongresie” – październik 2004 roku), kanclerz dodał, że kolejnym zadaniem, które sobie wówczas postawił, było sprawne pozyskiwanie środków dotacyjnych na działalność Kongresu. Ale nie tylko, bo Kaszper pomaga też w pisaniu projektów innym polskim organizacjom, zwłaszcza kołom Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. – Dzięki dotacjom udało nam się też wydać kilka ciekawych książek, na przykład poetki ludowej Anieli Kupiec czy kilka tomów z serii „Bibliotheca Tessinensis” – podkreślił Kaszper. – Zajmowaliśmy się też, oczywiście, sprawami bieżącymi, wypływającymi z uchwał Rady Kongresu i Rady Przedstawicieli. Pilotowaliśmy wprowadzanie dwujęzyczności, pisaliśmy listy do Pragi, Warszawy...

Zapytaliśmy o niepowodzenia. – Większych nie było – zapewnił kanclerz. – Może tylko więcej czasu powinniśmy poświęcić promocji Kongresu i działalności Polaków w RC.

Chodzi o informowanie o nas nie wśród Polaków na Zaolziu, bo to by było przekonywanie przekonanych, ale przede wszystkim większościowego społeczeństwa, Czechów. Bo ci o nas, naszej mniejszości polskiej i jej historii, nadal nic nie wiedzą. A plany? – Chociaż jestem z wykształcenia historykiem, będę korzystał ze swoich doświadczeń z pracy w Kancelarii Kongresu. Będę starał się pomagać w zdobywaniu pieniędzy i pisaniu projektów różnym instytucjom i organizacjom – powiedział Kaszper.

Planowane odejście kanclerza zasmuciło kierownika artystycznego Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, Bogdana Kokotka. – To niepowetowana strata. Roman Kaszper był osobą, z którą współpraca była zawsze miła, a przede wszystkim konkretna. Żywię nadzieję, że Kongresowi uda się znaleźć równie dobrego następcę. Podobnie wypowiedzieli się prezesi dużych organizacji – PZKO i PTTS „Beskid Śląski”. – Roman Kaszper był właściwym człowiekiem na właściwym miejscu, z którym zawsze nam się dobrze współpracowało. Żałujemy, że odchodzi, ale na pewno tak samo będzie nam się dobrze współpracować z kolejnym kanclerzem – powiedział nam prezes ZG PZKO Zygmunt Stopa. Prezes drugiej organizacji, Władysław Janik, zdradził nam, że za pomoc dla „Beskidu” zarząd na pewno podziękuje Kaszperowi na najbliższym zebraniu.

– Decyzja Romana, z którym pracowałem przez pięć lat, bardzo mnie zasmuciła. Mogę tylko ubolewać nad tym, że u nas, na Zaolziu, najlepsi ludzie, których wydała ta ziemia, prędzej czy później odchodzą – zwierzył się „Głosowi” prezes Kongresu, Józef Szymeczek. Zdradził też, że na ogłoszenie o konkursie na nowego szefa Kancelarii KP zareagowało dotychczas sześć osób. – Swoje oferty wysłało pięć pań i jeden mężczyzna. O tym, kto będzie następcą Kaszpera, komisja konkursowa zadecyduje 20 lipca – dodał Szymeczek. **JACEK SIKORA**

reklama

złot 2009
1.8.2009
godz. 17.00 hod.
wędrynia vendryně
poprostu blissten
basialakota
bluemachine
coma

Info: tel. 602 709 997 • klubkultury@klubkultury.cz
www.klubkultury.cz
bilety wstępu 100/150 Kč

KLUB KULTURY

62. GOROLSKI ŚWIĘTO
niedziela 9 sierpnia 2009
Między półką a plackami odwiedź

STOISKO «GŁOSU LUDU»

Zgłoś nowego prenumeratora i wylosuj nagrodę!

- 2 weekendowe (czwartek-niedziela) pobyty dla dwóch osób z CK Pressburg w największym słowackim uzdrowisku PIEŠTANY. *** hotel, śniadania i obiadykolacje w formie szwedzkich stołów
- 5 najnowszych płyt GOLEC uORKIESTRA

Taką gazetę warto mieć! **ZAPRASZAMY!**

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: 16 do 21°C noc: 20 do 16°C wiatr: 3-7 m/s	dzień: 18 do 22°C noc: 14 do 10°C wiatr: 4-8 m/s

9 771 212 422 06 51

STONAWSKI ODPUST
19. 7. 2009

PROGRAM:

Ratusz gminy: godz. 7.00 – 8.00 zgłoszenia do konkursu koszenia trawy kosą, godz. 8.00 – 9.00 konkurs w koszeniu trawy kosą.

Kościół p.w. Marii Magdaleny: Kapela górnicza, godz. 8.00 msza w języku czeskim, godz. 10.00 msza w języku polskim, godz. 16.00 uroczysty koncert: URAL KOSAKEN CHOR (CHÓR URALSKICH KOZAKÓW)

Park PZKO: godz. 9.00 Kapela B-Band, godz. 14.00 Program estradowy: Mażoretki DIXI i kapela górnicza, godz. 16.00 Kapela B-Band, godz. 20.00 Dyskoteka, LUNAPARK oraz atrakcje odpustowe, godz. 22.00 fajerwerki.

KRÓTKO

Dealer zatrzymany

CZESKI CIESZYN (kor) – Za krótkami skończył swoje „występy” 31-letni dealer i producent narkotyków z Czeskiego Cieszyna. Jak podała Policja RC, cieszyński do jesieni ubiegłego roku wyprodukował ok. 660 g perwityny w cenie 750 tys. koron. Narkotyki rozprzodzał na terenie Trzyńca, Czeskiego Cieszyna, Hawierzowa i Karwiny. To nie pierwszy wyczyn 31-latk. Za podobny proceder był on zatrzymany już w roku 2007.

Śmierć górnika

KARWINA (kor) – W zakładzie Armii Czechosłowackiej kopalni Karwina doszło w środę wieczorem na głębokości ok. 1000 metrów pod powierzchnią ziemi do niebezpiecznego wypadku, podczas którego zginął 32-letni górnik. Mężczyzna był pracownikiem firmy kontrahentki Carbokov. Przyczyny śmierci bada komisja fachowców, składająca się z przedstawicieli Obwodowego Urzędu Górniczego w Ostrawie, kierownictwa kopalni i spółki węglowej OKD oraz związkowców.

Pomogą pacjentom

HAWIERZÓW (ep) – Do miejscowego szpitala zwróciła się właścicielka sklepu z odzieżą „Mark eM” z propozycją pomocy finansowej. – *Przedstawiła ciekawy pomysł, jak firmy i drobni przedsiębiorcy mogą poprawić warunki w szpitalu czy dofinansować zakup pomocy medycznych* – wyjaśniła rzeczniczka szpitala, Jana Zlatnerová. Sklep odda szpitalowi pięć koron z każdego sprzedanego ubrania. – *Chcemy zachęcić inne firmy, by w ten sposób pomogły naszemu szpitalowi* – powiedziała właścicielka sklepu.

Wał na Łucynie

HAWIERZÓW (ep) – W sierpniu ruszy budowa tamy przeciwpowodziowej na rzece Łucynie. Wybudowany wał ma chronić przed zalaniem w czasie powodzi miejsce spędzania wolnego czasu. W ramach budowy planowane jest także przeniesienie sieci inżynierskich oraz remont drogi. – *Budowa wału ochronnego pochłonie w sumie 18 mln koron. W tym roku wykorzystamy co najmniej 10 mln, które otrzymaliśmy w formie dotacji od województwa morawsko-śląskiego* – wyjaśniła rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta, Jana Pondělíčková.

Rabuş za krótkami

KARWINA (kor) – W ręce policji wpadł 18-letni rabuş, który od kilku tygodni napadał na bezbronne kobiety w mieście. Młody mężczyzna brutalnie wyrzywał im torebki z pieniędzmi, dokumentami i telefonami komórkowymi. Pierwszą jego ofiarą była 72-letnia emerytka, którą rabuş zaatakował przy ulicy Przy Studni. Później zaatakował kilka innych kobiet, poczynając sobie coraz bardziej brutalnie. Policjanci wystąpili z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie brutalnego bandyty.

Strażacy z obu Cieszynów utworzą most wodny

Niezwykłe wydarzenie będzie miało dziś miejsce o godz. 10.00 w pobliżu mostu Wolności. Strażacy z Cieszyna i Czeskiego Cieszyna utworzą most wodny. Chcą w ten sposób uczcić pamięć swoich kolegów, którzy zginęli w 1970 roku ratując przeprawę przed wielką wodą.

Broniąc mostu 19 lipca 1970 roku, zginęli: 30-letni Ludwik Bobrzyk, 29-letni Wilhelm Dziadek, 25-letni Ernest Jakubiec, 43-letni Władysław Sulek oraz 23-letni Andrzej Topiarz. Tablica poświęcona bohaterom znajduje się tuż przy przeprawie łączącej oba Cieszyny. Dzisiejsze wydarzenie ma upamiętnić śmierć strażaków-ochotników.

– *Do tej pory ograniczaliśmy się do złożenia kwiatów i minuty ciszy. Od dziś chcielibyśmy ustanowić nową tradycję. Niech most wodny przypomina o tamtych tragicznych wydarzeniach* – powiedział „Głosowi Ludu” Kazimierz Bogacz, prezes zarządu cieszyńskiego oddziału

związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Jak będzie wyglądał most wodny, można się było przekonać w ubiegły piątek, kiedy ochotnicy z obu stron przeprowadzili próbę generalną. Strażacy staną na obu brzegach i będą podawać prąd wody.

– *Zasada jest prosta. Najpierw pompujemy wodę z Olzy do samochodów, z których później trafia do węży. Ciśnienie w węzłach będzie miało około ośmiu atmosfer, dlatego woda spokojnie powinna „dotrzeć” z jednego brzegu na drugi. To ciekawe przedsięwzięcie, tym bardziej, że za rok przypadnie 40. rocznica śmierci naszych kolegów* – mówił w czasie próby strażak ochotnik z Cieszyna-Krasnej.



Most wodny będzie można zobaczyć dziś o godz. 10.00.

Fot. TOMASZ WOLFF

»Morze« zamienia w centrum rekreacji

Tak zwane karwińskie albo darkowskie morze – rozległe jezioro na oznaczonych szkodami górniczymi terenach Darkowa – przyciąga co roku plażowiczów i wędkarzy. Kąpią się tu mimo zakazu – na razie właściciele tego terenu, miasto Karwina, OKD i spółka RPG Property, zabraniają wstępu. Gospodarze tego miejsca wiążą z nim jednak w przyszłości pewne plany. – *Niewykluczone, że będzie się tu uprawiać sporty wodne, na przykład nurkowanie czy windsurfing, chcemy też stworzyć plażę i za-*

plecze sportowe, wszystko zależy jednak od wspólnych ustaleń – powiedział rzecznik prasowy spółki OKD, Vladislav Sobol. OKD, RPG i karwiński magistrat przygotowują wspólną umowę o współpracy dotyczącej tego terenu. – *Urząd Miasta regularnie sprawdza czystość wody. Jest odpowiedzialna – poinformowała rzeczniczka Urzędu Miasta, Šárka Swiderová. W przyszłości czystość wody trzeba będzie jednak mierzyć według innych norm – tych obowiązujących kąpieliska w przyrodzie.* (ep)

Na Karpeckim tłok

Coraz większy ruch na tzw. Karpeckim Skrzyżowaniu w Bystrzycy daje się we znaki kierowcom jadącym z Karpętnej do Trzyńca lub z Bystrzycy w kierunku Jabłonkowa. Największy koszmar przeżywają jednak piesi. Bo jak przejść na drugą stronę drogi, kiedy dziennie przejeżdża nią blisko 20 tys. samochodów?

Skargi mieszkańców skłoniły władze gminy do podjęcia działań na rzecz wybudowania ronda. Niestety, okazuje się, że na rondo będzie jeszcze trzeba poczekać. Powodem są nieuregulowane kwestie własnościowe, a przede wszystkim negatywne stanowisko Dyrekcji Dróg i Autostrad w Ostrawie, dla

której sprawa budowy ronda nie jest w tej chwili priorytetowa.

– *Okazuje się zatem, że w tej sytuacji jedynym obecnie rozwiązaniem może okazać się instalacja na skrzyżowaniu sygnalizacji świetlnej oraz wyznaczenie przejść dla pieszych* – mówi wicewójt Bystrzycy, Roman Wróbel. – *To może jednak doprowadzić do jeszcze większych korków na odcinku Trzyńiec – Bystrzyca.*

Zdaniem Wróbla, problem uda się rozwiązać dopiero po dokończeniu budowy bystrzyckiego odcinka drogi ekspresowej I/11. – *Kiedy jednak zostanie on sfinalizowany, na razie nie wiadomo* – dodał Wróbel.

(kor)

MOIM ZDANIEM

JACKA SIKORY

Ach, te skróty myślowe...



Czeskie media informowały o tym, że Jerzy Buzek został wybrany na szefa Parlamentu Europejskiego. Może mniej niż polskie, ale wiadomo – dla Polaków, czy już mieszkających w kraju, czy w innych krajach Europy, w tym na Zaolziu, wybór rodaka na szefa europarlamentu miał dużo większe znaczenie. Wszystko byłoby dobrze, gdyby jednak czeszy dziennikarze, informując o tym, że Buzek pochodzi z zaolziańskich Śmílowic, nie zastosowali tzw. skrótów myślowych. Otóż w głównych wiadomościach TV Nova, Lucie Borhyová powiedziała wprost: – *Jerzy Buzek, który má české kořeny, protože se narodil ve Smilovicích na Těšinsku...*

Taka pseudoinformacja zawsze boli. Bo jak my, Zaolziacy, mamy przekonać braci Czechów, że Polacy na Ziemi Cieszyńskiej są autochtonami. Że Piastowie, że polska mniejszość, że polska kultura, polskie szkoły... Oni wiedzą lepiej. Na różnych forach internetowych pojawiają się więc wypowiedzi mówiące o tym, że *Polacy przywędrowali nad Olzę z Galicji, że Śląsk Cieszyński – tak jak zresztą cały Śląsk, to ziemie Korony Czeskiej i że Polacy w ogóle nie mają tu nic do roboty...* No cóż, prymitywnych nacjonalistów nie przekona nawet najbardziej charyzmatyczny historyk. Ale dziennikarze powinni wiedzieć trochę więcej o historii.

Ale jeszcze bardziej boli inna informacja z czeskich mediów. Reporterka gazety „MF Dnes”, Kateřina Koubová, w artykule „Eurokomisaře (tak jest w oryginale – przyp. red.) pověde Polák” cytując swoją koleżankę, dziennikarkę z Polski. Nie podaje nazwiska, słowa za to są wstrząsające. Droga pani z polskich mediów – prawdopodobnie jak najbardziej „centralnych” – „zażartowała”: – *Więc my walczyliśmy o Polaka na czele europarlamentu, a w końcu wybraliśmy Czecha. W dodatku protestanta*” (!!!!).

Tak, droga pani, za południową granicą Polski, za Olzą, żyją wyłącznie Czesi. A Polak może być wyłącznie katolikiem. Z narodu należy zatem wyrzucić wszystkich „obcych”, którzy przyznawali się (choćby przez część swojego życia) do protestantyzmu: Mikołaja Reja, Józefa Piłsudskiego, Władysława Andersa, Józefa Piłcha, Stanisława Hadyńę, Adama Małyszę... To mówię ja, zaolziański Polak, katolik. Ale to też był tylko skrót myślowy...

sikoraj@glosludu.cz

GL-032

**gazeta
codzienna.pl**
Już dwa lata on-line!

Urodzinowa promocja reklam!
Sprawdź naszą ofertę.
Już od 50 zł - tygodniowo!

Kontakt: Maciej Dżugan tel. (00 48) 602-628-823, e-mail: m.dzugan@gazetacodzienna.pl

Ten wybór to znak czasów

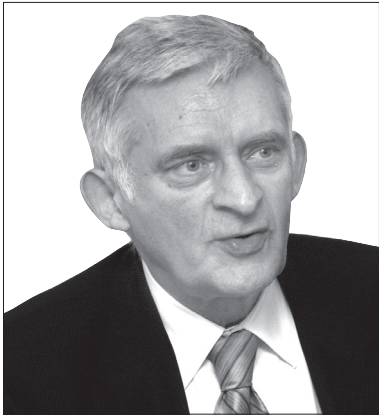
Koleżanki i koledzy, dziękuję za wybór na przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. To dla mnie ogromne wyzwanie i zaszczyt. Dziękuję tym, którzy na mnie głosowali. Będę starał się nie zawieść waszego zaufania. Tych, którzy na mnie nie głosowali będę się starał przekonać do siebie. Chcę pracować razem z wami wszystkimi niezależnie od przekonań politycznych. Liczę na waszą pomoc. Dziękuję pani Svensson za udział w wyborach i wspólne dyskusje.

Dwóch kolegów Mario Mauro i Graham Watson, którzy zamierzali kandydować, zrezygnowało wcześniej, aby wzmocnić wspólność naszej izby. To wielki gest. Mario, wiem jak ważne są dla Ciebie prawa człowieka. W mojej Ojczyźnie zrodziła się „Solidarność”, wielki ruch na rzecz praw człowieka, który był możliwy dzięki lekcji Jana Pawła II. To dla mnie też będzie priorytet.

Graham – mówiłeś o konieczności zmian w Parlamencie Europejskim, aby go usprawnić. O konieczności włączenia w projekt europejski obywateli naszych krajów, coraz bardziej obojętnych. Postaram się abyśmy razem zrobili wszystko by to zmienić.

Dzisiaj jest 14 lipca, święto narodowe naszych koleżanek i kolegów z Francji, 220 lat po rewolucji. Jej przesłaniem były trzy słowa – wolność, równość i braterstwo. Każde z nich brzmi silnie i pewnie w dzisiejszej Unii Europejskiej. To wielki dzień, przede wszystkim w wymiarze symbolicznym. Przedstawiciel kraju Europy Środkowo-wschodniej dostaje z woli eurodeputowanych tę wielką odpowiedzialność.

Pozwólcie mi na osobistą uwagę. Kiedyś, przed laty, marzyłem aby być posłem na Sejm, gdy Polska odzyska wolność. Dzisiaj obejmuję funkcję przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, o której kiedyś, w moim kraju, nie śmiałbym



Fot. Marek Santarius

nawet marzyć. Tak zmienia się nasza Europa.

Ten wybór traktuję jako znak dla naszych krajów – Estonii, Łotwy, Litwy, Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Słowenii, Rumunii i Bułgarii. Traktuję też, jako wyraz hołdu dla milionów obywateli naszych krajów, którzy nie poddali się złowrogemu systemowi. Czuję się reprezentantem wszystkich tych krajów.

Dwadzieścia lat temu, latem 1989 roku, „Solidarność” wygrała bój o wolną, demokratyczną Polskę, co dało początek Jesieni Ludów w Europie i zburzeniu Muru Berlińskiego. Kiedy my po jednej stronie żelaznej kurtyny walczyliśmy o wolność i demokrację, wy po drugiej stronie pomagaliście nam działaniami politycznymi i małymi, ale jak ważnymi gestami, manifestując poparcie, śląc paczki z pomocą. I udało się! Od pięciu lat wspólnie budujemy zjednoczoną Europę. Nie ma „nas” i „was”. Możemy mocno powiedzieć: „To jest nasza wspólna Europa”.

Mówiłem o odpowiedzialności. Każdy z nas europosłów dostał do ręki trochę władzy. Ale władza to przede wszystkim odpowiedzialność za obywateli. Ja czuję na sobie tę odpowiedzialność. Obywatele Unii zaufali nam. W sprawach wielkich musimy stać na straży demokracji. W sprawach podstawowych, mieszkańców Europy oczekują od nas – polityków, że wyjdziemy z kryzysu i musimy natychmiast się tym zająć. Chcą

mieć pracę. Sprawa zatrudnienia to jest nasze podstawowe zadanie. Nasi wyborcy, chcą mieć pewność, że jak odkręcą kurek z gazem, to gaz popłynie. Dlatego tak ważne jest bezpieczeństwo energetyczne. Nasi obywatele obawiają się, że osiągną nas skutki zmian klimatycznych, jak w Azji, Afryce, czy na Pacyfiku. Musimy temu przeciwdziałać.

Europejczycy wiedzą, że pokój i stabilność zależy nie tylko od nas. Dlatego ważny jest rejon Morza Śródziemnego, Partnerstwo Wschodnie i Ameryka Łacińska, a także strategiczne partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi oraz rosnącymi potęgami światowymi. Aby to wszystko nam się udało, musimy mieć Traktat Lizboński, bo musimy być w Unii dobrze zorganizowani i sprawni, także w Parlamencie Europejskim.

Trzydzieści lat temu, nasz Parlament został po raz pierwszy wybrany w wyborach bezpośrednich. Jego przewodniczącą została kobieta, francuska Simon Veil. Musimy pamiętać, aby kobietom stwarzać warunki by mogły się w pełni realizować w działalności publicznej i zawodowej bez konieczności rezygnowania z macierzyństwa, czy życia rodzinnego (...)

Zwracam się teraz do mojego poprzednika, Hansa-Gerta Pötteringa. To szczególny moment. Znamy się od dziesięciu lat. Dzisiaj przekazujesz mi najwyższy urząd w Parlamencie Europejskim. W imieniu wszystkich koleżanek i kolegów dziękuję Ci za wielki szacunek, jaki uzyskałeś dla naszej izby. Za kulturę i klasę w polityce. Na pamiątkę tego dnia, przekazuję Ci figurkę świętej Barbary – opiekunki górników – wykonaną z jednego kawałka węgla. Dar dla Ciebie – z mojego regionu – Śląska. W imieniu wszystkich, jeszcze raz Ci dziękuję i gratuluję.

JERZY BUZEK

(Pierwsze przemówienie w charakterze przewodniczącego PE)

PRZECZYTANE

Bez traktatu nie będzie komisarza?

Lider chadeckiej Europejskiej Partii Ludowej, Joseph Daul, zaproponował, by kraj, którego prezydent nie podpisze ratyfikacji Traktatu z Lizbony, został ukarany pozbawieniem go unijnego komisarza. Napisała o tym „Gazeta Wyborcza” 15 lipca. Polityk nie ukrywał, że propozycję kieruje zwłaszcza do Czech. – *To moja propozycja, jeśli będziemy musieli dalej żyć z Niceą* – powiedział. Traktat z Nicei wymaga, by już od następnej kadencji Komisji Europejskiej zmniejszyć liczbę komisarzy w stosunku do liczby krajów członkowskich. Ratyfikacji Traktatu z Lizbony wciąż nie podpisali prezydenci Polski, RC i Niemiec, choć traktat ratyfikowały już ich narodowe parlamenty. Ale Daul nie krył, że swą propozycję kieruje zwłaszcza do prezydenta RC, Václava Klause. – *Jaką macie pewność, że Traktat z Lizbony wejdzie w życie, nawet jeśli Irlandczycy go ratyfikują?* – pytał retorycznie. Jak dodał, rozmawiał o tym z Klausem i „powiedział mu, że ma nadzieję, iż podpisze Traktat i Czechy będą mieć komisarza”. **(kor)**

ROZWAŻANIA NIEPOWAŻNE

WITOLDA RYBICKIEGO

*Europa się jednoczy czyli integruje
Szlaby – cło likwiduje*

*Pieniądze wspólny mają niemal wszędzie –
Lecz ja się pytam: A co, na Zaoziu będzie?!*

Jedni chcą się zamknąć w tym naszym „Skansenie”

Inni znów – ci młodszy – odnoszę wrażenie –

Przeskoczą te swojskie opłotki i płoty –

Bo tu już przetrzymać – nie mają ochoty.

Byłem na koncercie „Śląska” w teatrze.

Zamieniony w słuch – z podziwem na tańce patrzę...

*Płynęły piosenki polskie, czeskie – ale wszystkie NASZE –
Nasze dlatego, że ŚLĄSKIE!!!*

Widziałem – (sam miałem „zwilgotniałe oczy”)

Jak ten ŚLĄSK – Polaków, Czechów –

Nas wszystkich TU STELA – wzrusza i JEDNOCZY! –

I wpadł mi do głowy pomysł – PROPOZYCJA! –

A gdyby tu powołać Wielkie Księstwo Śląskie?!

Velké Knížectví Slezské!

Bierzmy przykład – Kochani – ze Szwajcarii!

Tam nie ma kłótni – o napisy, o tablice –

Tam po swojemu każdy nazywa ulicę!

Języki urzędowe?! – Niech są nawet cztery!

Niech se i po naszymu godo ponikiery!

Co pół roku byłaby tu władzy rotacja –

Kolejno by rządziła inna z rzędu nacja.

Oprócz Buzka – też tu stela – niech pozna Bruksela

W funkcji Premiera (?) – naszego Kadłubca Daniela! –

I jeszcze widzę świetnego Ministra Kultury – który

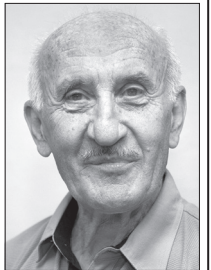
Niczym mityczny, trojański koń

Brukselę z miejsca podbija! – Nasz dyrygent Józef Wierzoń!

Słowem – nasz ŚLĄSKA Reprezentant

Z pewnością znaleźć się umie

W tym zintegrowanym Europosłów tłumie.



FELIETON

Chcesz cukierka? Idź do Gierka

Lata 70. miały swój klimat, dla nas, kilkunastoletnich smyków. Zdecydowanie lepsza była pierwsza połowa, która kojarzy mi się z powiedzeniem: „Chcesz cukierka? Idź do Gierka. Gierek ma, to Ci da”. Później było coraz gorzej. Gierek już nie miał. Polska była pełna kontrastów. Było dość różnie. Nawet poza granice kraju nie trzeba było jeździć. Wystarczyło odwiedzić np. Bieszczady, Mazury, Pomorze Zachodnie. Już było inaczej.

Kiedy jako kilkunastoletni ochotnik trafiłem na obóz wędrowny na Mazury, otarłem się o coś tak niezwykłego, że dzisiaj trudno to sobie wyobrazić. To był jakiś Dzik Zachód, czy raczej Dzik Wschód, Dzikie Prusy Wschodnie. Z Mikołajek szliśmy do jakiejś wioski kilkanaście kilometrów. Szliśmy tzn. szli chłopcy z technikum kolejowego w eleganckich spodniach – szwedach, zaopatrzonych w elegancko wystające z tylnej kieszeni grzebienie. Koszule z rozległymi kołnierzami, z jakiegoś sztucznego materiału, lepiły się do ciała. W plecakach chleb, mielonki i dżemy. Upał. Charakterystyczne dla tego terenu były małe, wiejskie, murowane szkoły wybudowane w tzw. klinkierowej cegły. Do takiej w końcu trafiliśmy. Zapach w takich szkolnych noclegowniach zawsze był taki sam. Żelazne łóżka, śmierdzące materace i koce z dziurami po molach.

Zaraz po wejściu do wsi trzeba było rozegrać powitalny mecz z miejscowymi. Piłka nożna była w zasadzie pretekstem do wypicia kilkunastu win czy też jakiegoś samogonu przez sparingpartnerów.

Nasi przeciwnicy na boisku często się zmieniali. Odchodzili na bok, posilali się, sikali i wracali. Albo nie.

Potem przyprowadzili jakąś kobietę, która nie wiadomo dłaczego, cały czas się śmiała, a oni co jakiś czas zdejmowali spodnie i kładli się na nią. I tak upływał mecz. Nasi chłopcy z „grzebykami” grali ile sił. Nie wiadomo było czy lepiej było przegrać czy wygrać? Atmosfera była niezwykła. Dla mnie

„magiczna”. Z czasem ten dylemat zniknął. Zawodników z drużyny przeciwnej ubywało tzn. skład zaczął jakoś tak polegać na zwycięstwie w trawie. W końcu i ta dziwna kobieta przestała się śmiać. Mecz był skończony. Dzień się kończył. Łazienek nie było, więc do jeziora. Ktoś przyniósł wiadomość, żeby szybko wracać, bo szkołę zamykają na noc, bo „w nocy na wsi niebezpiecznie”. Nie bardzo rozumiałem skąd ten problem, skoro wszyscy leżą już w trawie? Chłopaki klęli i palili po ostatnim emersonie.

Rzeczywiście przed północą miejscowi obudzili się i jak zombiaki powstałi z trawy, zaczęli krążyć po wsi, lesie, polach. Całą noc słychać było dzikie wrzaski, tuczenie różnych przedmiotów, szlochy, przekleństwa. Oni wiedzieli, że żadna milicja tu nie przyjedzie.

Pod szkołą cały czas ktoś mordował Komarka. W końcu skończyła się chyba benzyna i Komarek zdechł. Okrutne zmęczenie nie pozwoliło mi już dłużej czuwać. Usnąłem.

Rano obudził mnie potworny zaduch. Okna nie były nawet uchylone. Z obawy przed autochtonami i przed komarami, które były w takich ilościach, że żeżałyby nas chyba żywcem. Rankiem znowu świat był jak z filmu „Podróż za jeden uśmiech”. Chłopaki już wstali, komentowali wydarzenia minionego wieczoru i z namaszczeniem czesali swoje długie, tłuste, ale przecież „beatelsowskie” włosy, swoimi podręcznymi grzebieniami z tylnej kieszeni. Zapinali gitowskie pasy na, i tak już mocno opiętych szwedach.

Krzysiu różną już na gitarze „Dom wschodzącego słońca” po polsku. Atletyczny Mietek i Zdzisio przygotowywali śniadanie dla wszystkich. Czyli, po raz chyba dziesiąty, chleb z mielonką i dżemem. Niedługo mieliśmy iść dalej. Dzisiaj nie mogłem jakoś nie przekłnąć. Zdzisio, który przygotował talerz „kanapek”, jak co dzień, nanosił na swoją, pokrytą ogromnymi, ropiejącymi pryszczami twarz, pół opakowania kremu

„Nivea”. Zdzisio strasznie się świecił od tego kremu. Ktoś mu powiedział, że to takie zdrowe na te pryszcze. Kiedy jego czerwona twarz była już biała od kremu, Zdzisio czekał aż „Nivea” się wchłonie. Przypominał Abo-rygena przed jakimś obrzędem. Chłopcy żartowali, że „Zdzisio wkroczył na wojenną ścieżkę”. Krem Zdzisia jeszcze się dobrze nie wchłonił, a my już ruszaliśmy dalej, do następnej „klinkierowej”, ponemieckiej szkoły, na spotkanie z PGR-owskimi potomkami polskich i łemkowskich – „banderowskich” przesiedleńców.

Było ciężko, ale czyż nie było ciężko chłopakom w „Domu wschodzącego słońca”? No właśnie. Trzymało się fason. A ja, choć najmłodszy, też się starałem.

Słowniczek kolonisty:

szwedzi – obcisłe spodnie z nogawkami w „kant”, rozszerzane u dołu.

gitowcy – „git chłopcy” subkultura młodzieżowa lat 60. i 70. Kojarzona często ze środowiskiem domów poprawczych. Wrogowie hipisów.

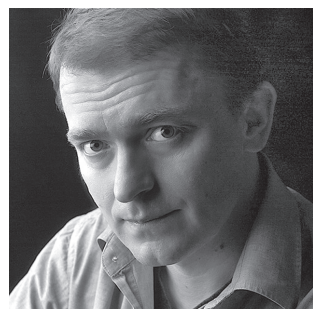
banderowskich – „te... bandery” – lokalne określanie przez ludność polską, mniejszości ukraińskiej i łemkowskiej, przesiedlonej po 1947 roku na tereny tzw. Ziemi Odzyskanych. Określenie wynikające z „propagandowego” skojarzenia z nazwiskiem przywódcy ukraińskich nacjonalistów Stefana Bandery.

emersony – papierosy „Ekstra Mocne”.

Komarek – popularny w latach 70. motorower Komar.

„Dom wschodzącego słońca” – wielki przebój zespołu The Animals.

BOGUSŁAW ŚLUPCZYŃSKI,
felietonista Gazetycodziennej.pl.



PZKO w gminie, gdzie mordowano Polaków

Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Hawierzowie-Żywocicach zostało założone w 1947 roku. Na czele grupy założycieli stał Józef Rozbrój, który przez 10 lat był prezesem koła. Kolejne trzy przełomowe daty negatywnie zażyły na losach koła.

– Pierwszy przełom to rok 1976 – wtedy zamknięto polską szkołę w Żywocicach – wylicza Karol Kieciar, były prezes o najdłuższym stażu, który od stycznia przekazał pałeczkę młodszej działaczce, Halinie Klimsza. – To był okres, kiedy preferowano szkoły zbiorcze. Tu była szkoła dwuklasowa, w której uczyły się klasy od 1 do 5. Połączono ją ze szkołą w Błędowicach. Niestety niektórzy rodzice, kiedy szkołę zlikwidowano, zapisali swoje dzieci do klasy pierwszej do szkoły czeskiej. Kolejny przełom to rok 1981. Wtedy zamknięto polskie przedszkole. Sufit podobno był uszkodzony i inspektor nadzoru budowlanego nakazał zamknąć przedszkole. Przeniesiono je do zastępczego lokalu w Hawierzowie. Ale wiadomo – skoro nie było już tej placówki w Żywocicach, tu tejsi rodzice stopniowo przestali posyłać do niej dzieci.

Bez szkoły, przedszkola i świetlicy

W budynku, w którym mieściły się polska szkoła i przedszkole, koło PZKO miało na poddaszu swój lokal klubowy. Wraz z zamknięciem



O swym kole opowiadała naszej gazecie trójka aktywnych działaczy. Od lewej: Elżbieta Kieciar, Karol Kieciar i Halina Klimsza.

budynku, który miasto zaczęło remontować, pezetkaowcy stracili dach nad głową. Po przeróbce miały być na poddaszu lokale dla różnych organizacji społecznych, w tym PZKO. Niestety po 1989 roku miasto sprzedawało dom, którego remont nie został skończony. Szansa na własną świetlicę ostatecznie się rozplynęła. Odtąd żywocickie koło PZKO „tułało się” po różnych kątach – przez jakiś czas wynajmowało lokal w baraku należącym do

Sadów Żywocickich, potem w starym, liczącym już 200 lat, budynku. – Obecnie spotykamy się w Domu Robotniczym, a także w prywatnym domku stojącym naprzeciwko, który wynajmują nam spadkobiercy zmarłej właścicielki – wyjaśnia prezes koła, Halina Klimsza. Imprezy, które wymagają zaplecza kulinarnego, odbywają się natomiast w domach prywatnych działaczy koła. – W naszym domu odbywa się co roku spotkanie noworoczne, w ogro-

dzie u państwa Przybyłłów smażymy jajecznice, a u państwa Kieciarów – „stryki” – dodaje prezes. Większych, dochodowych imprez, koło nie urządza. Dlatego też kasa świeci raczej pustkami. Na spotkania, na których spotykają się przeważnie ludzie starsi, trudno też zwabić młodych. Koło dotkliwie odczuwa ich brak. Ogólnie młodych Polaków jest w wiosce mało, a ci, którzy zapisują się do PZKO, to z reguły w miejscowościach, w których chodzili go szkoły – przykładowo w Hawierzowie-Błędowicach. Koła w sąsiednich gminach – nie tylko w Błędowicach, ale też w Suchej Górnej czy Olbrachcicach, mają młodym o wiele więcej do zaproponowania – kluby młodych, zespoły. Dlatego trudno się dziwić młodym, że koło w ich rodzinnej wiosce ich nie pociąga.

Zostały prelekcje i wycieczki

– Nasze koło żyje dzięki ofiarnym ludziom, którzy od wielu lat pracują w zarządzie. Większość z nich ma ponad 70 lat – mówi Halina Klimsza. Kiedyś w kole działały zespół teatralny, chór żeński, Klub Młodych. Dziś został tylko Klub Kobiet. Panie spotykają się regularnie co dwa tygodnie. Niektóre przekroczyły już osiemdziesiątkę. Elżbieta Kieciar, przewodnicząca klubu, mówi: – Klub Kobiet założono w 1967 roku. Najbogatsza była jego działalność w latach 1970-1980, kiedy to koło

PZKO miało własny lokal klubowy. W początkach istnienia Klub Kobiet liczył przeszło 40 aktywnych członków. Obecnie jest to dziesięć pań w podeszłym wieku.

Prelekcje i wycieczki to imprezy, które ciągle jeszcze udaje się realizować w Miejsowym Kole. Z bazy członkowskiej, liczącej obecnie ok. 80 członków, w prelekcjach czy zebrań bierze udział najwyżej 25-28 osób. Na wycieczki zapraszani są również sympatycy koła, by można było zapełnić cały autokar. – Rok temu byliśmy w Jesionikach, dwa lata temu w Pszczynie, Koniakowie i Wiśle – opowiada Halina Klimsza. Dwa tygodnie temu pezetkaowcy ponownie pojechali do Polski. Zwiedzili Żywiec i Wisłę.

Małe koło nie może zamykać się przed innymi. Ścisłe współpracuje z okolicznymi kołami, zwłaszcza z błędowickim. – Błędowianie zapraszają nas na swoje imprezy – ostatki, spotkania seniorów i inne. Niektórzy nasi członkowie chodzą też na imprezy do Olbrachcic – wyjaśnia prezes.

W centrum stoi pomnik

Rozmawiając z Polakami z Żywocic, nie sposób nie wspomnieć o tragedii, która dotknęła wieś w sierpniu 1944 roku. Wśród miejscowej ludności ciągle żyją ci, dla których te wydarzenia to nie historia, lecz osobiste przeżycie. Pomnik ku czci pomordowanych przez gestapo 36 mężczyzn, głównie Polaków, stoi koło głównej drogi, w samym centrum wioski. Elżbieta Kieciar, będąc przed 65 laty dwuletnim maluchem, straciła ojca. – Tradycyjnie włączamy się co roku w przygotowanie uroczystości wspomnieniowej – mówi jej mąż, Karol Kieciar. – W ubiegłym roku przebieg nie był najlepszy (to aluzja do sytuacji, kiedy to miasto Hawierzów praktycznie nie dopuściło PZKO do współudziału w obchodach, o czym „Głos Ludu” informował – przyp. red.). – W tym roku, kiedy przypada 65. rocznica tragedii, Zarząd Główny PZKO i Kongres Polaków od początku współdziałają z miastem w przygotowaniach. Oprócz tego – dokładnie 6 sierpnia – przyjadą przedstawiciele PZKO i Kongresu i wspólnie odwiedzimy miejsca stracenia – wszystkie te pomniki. Będzie podobnie jak przed pięć laty, kiedy obchodziliśmy 60. rocznicę – zapewnia Kieciar.

DANUTA CHLUP

W następnym sobotnim numerze zaprezentujemy MK PZKO Czeski Cieszyn-Osiedle.



Pezetkaowcy z Żywocic przed wejściem do browaru w Żywcu podczas ostatniej wycieczki, która odbyła się dwa tygodnie temu.

ANKIETA

Głównymi problemami MK PZKO w Hawierzowie-Żywocicach są starzejąca się baza członowska i brak własnego lokalu. Opowiadają o tym aktywni działacze koła.

Henryk Wranik, sekretarz

Baza członkowska szybko się starzeje i kurczy. Wcześniej było nas w granicach 150-180, dziś ta liczba zmniejszyła się do 85. Kiedyś były tu stosunkowo popularne bale i festyny. To wszystko się skończyło wraz z zamknięciem szkoły i przedszkola. Naszym członkom nie mamy nawet co zafero-



Zdjęcia: DANUTA CHLUP

wać w zamian za składki członkowskie. Koło tylko z nich żyje, nie mamy żadnej imprezy zarobkowej. Bywało nawet tak, że robiliśmy w zarządzie zrzutkę, by mieć choć niedużą kwotę na naszą działalność. Ale choć koło się kurczy, sądzę, że Żywocicach trzeba utrzymać koło PZKO i polskość, skoro wieś już w czasie wojny słono za nią zapłaciła. Szkoda byłoby, żeby w takim miejscu polskość zginęła.

Helena Bałon, członkini zarządu i Klubu Kobiet

W zarządzie jestem od około 15 lat. Co się przez ten czas zmieniło? Niestety ubywa nas. Nie mamy szkoły – nie mamy młodzieży. Młodzi idą do większych kół, gdzie jest ich więcej, gdzie są zespoły. Tym samym całe koło nam się starzeje. Mamy dużo członków w

podeszłym wieku – ci nie są już w stanie przyjąć nawet na zebranie. Na wycieczki zabieramy ze sobą ludzi spoza koła, by zapełnić autokar.

Wanda Chodura, członkini Klubu Kobiet

Dawniej piekłyśmy razem torty na festyny, robiłyśmy kotyliony na bale, skubałyśmy pierze, łuskałyśmy fasolę... Wszystko robiłyśmy ra-



zem – takie kiedyś były zwyczaje. Potem to się zmieniło, bo kiedy zabrano nam szkołę, nie miałyśmy już własnego kąta, lokalu z prawdziwego zdarzenia. Teraz spotykamy się już tylko na pogawędkach przy herbacie. A jak jedna z nas zrobi coś ładnego w domu, to przyniesie reszcie pokazać.



(dc)

ROZMOWA Z ALOJZYM SUCHANKIEM, PREZESEM POLSKIEGO TOWARZYSTWA ARTYSTYCZNEGO ARS MUSICA I WICEPREZESEM ZRZESZENIA ŚPIEWACZO-MUZYCZNEGO ARS MUSICA

Próbujemy angażować młodych

Polskie Towarzystwo Artystyczne Ars Musica świętowało w tym roku 10-lecie istnienia. Jaka była sytuacja śpiewactwa na Zaolziu w czasie, kiedy powstało towarzystwo?

W roku jubileuszowym staraliśmy się podsumować te nasze dziesięć lat i zwrócić uwagę na błędy, do których doszło, żeby nie popełniać ich w przyszłości. Ars Musica zrzesza w tej chwili osiem zespołów, które prezentują swoją działalność nie tylko na naszym terenie, ale też i za granicą. Nasze zespoły wyjeżdżają na występy i konkursy, przygotowujemy konkursy śpiewacze dla dzieci i młodzieży, mamy liczne osiągnięcia. W roku jubileuszowym przygotowujemy różne akcje artystyczne związane z dziesięcioleciem. Przed dziesięcioma laty Zaolzie mogło się pochwalić wielkim zaangażowaniem śpiewaków i bogatą działalnością muzyczną, ale w ciągu tych lat zespoły się „postarzały”. Trzeba było wymyślić sposób, jak dotrzeć do młodych ludzi. Poza tym od dawna istniała potrzeba znalezienia odmiennej formy organizacyjnej dla instytucji artystycznych, a w tym i muzycznych. Było to tym bardziej pilne, że trzeba było działać w innym już klimacie społecznym i wobec innych perspektyw.

Jaka jest rola organizacji?

Towarzystwo Ars Musica to instytucja, która skupia uwagę na promowaniu kultury polskiej mniejszości narodowej, zwłaszcza kultury muzycznej, ludowej i teatralnej. Zapewnia opiekę organizacyjną i materialną nad zespołami o wysokim poziomie artystycznym, przychodząc z konkretną ofertą finansową. Prowadzi też działania w kierunku upowszechnienia muzyki wśród dzieci i młodzieży.

Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne jest organizacją o innej genezie...

Ta organizacja zrzesza polskie chóry zaolziańskie, przeważnie działające

w ramach miejscowych kół Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Śpiewactwo pezetkaowskie ma swoje bogate tradycje, a my chcemy to utrzymać. Przed kilkoma laty doszło do zmiany struktury organizacyjnej

poszła inną drogą. Jej specyfiką jest to, że chce dotrzeć do młodzieży. Wielka w tym zasługa inicjatora całego przedsięwzięcia, Leszka Kaliny. W Zrzeszeniu Śpiewaczo-Muzycznym ubywa członków, umie-

zachęcić do działania i wyprowadzić na wyżyny sztuki elitarniej. Sztuka elitarna ma to do siebie, że ma możliwość prezentacji, możemy pokazać nasz talent nie tylko na Zaolziu, ale możemy ten nasz teren zaprezentować w świecie. Do zespołów Ars Musica przyjmowani są wszyscy, którzy są zainteresowani, chcą śpiewać. Jest jednak selekcja – jeśli chcemy pokazać coś na wyższym poziomie, to musimy wybrać przede wszystkim tych, którzy posiadają predyspozycje wokalne.

Mówi się często, że Zaolzie to taka rozśpiewana ziemia, która zawsze miała niesamowicie bogate tradycje śpiewacze. Jak wygląda to dziś?

Śpiewa się! Niektórzy patrzą pesymistycznie na dzisiejszy stan śpiewactwa, ale ja myślę, że śpiew był, jest i będzie obecny w życiu każdego człowieka. Ten, kto ma w sercu choć trochę miłości,

musi ją opiewać, musi ją wyrazić czy to w wierszu, czy w melodii. Śpiew jako forma zawsze będzie istniał. Ważne jest, żebyśmy trochę więcej śpiewali w domu z rodziną i żebyśmy nie tylko naśladowali to, co słyszymy w telewizji, ale właśnie w rodzinie zachowali nasze tradycje przez wspólne śpiewanie. Te idee wspólnego śpiewania pięknie realizuje dr Józef Wierzoński. Napisał śpiewnik, który powinien być w każdym domu. Wiele zależy też od nauczycieli, bo szkoła, oprócz nauczania wszystkich przedmiotów, powinna także wychowywać dzieci w kierunku artystycznym. Dyrektor powinien to rozumieć i czasami zwolnić dzieci z jakichś lekcji umożliwić im udział w występach czy konkursach. Pięknym przykładem są szkoły w Bystrzycy, Wędryni, Czeskim Cieszynie czy Błęd-

wicach, gdzie wszyscy nauczyciele są zaangażowani w tę działalność muzyczną. Dzieci lubią śpiewać, lubią tańczyć, lubią się realizować w sztuce, ale trzeba je do tego zachęcić i dać możliwości. Musimy o to zadbać zarówno w domu rodzinnym, jak i w szkole.

Czy w pana domu rodzinnym się śpiewało, muzykowało?

Tak, rodzice w tym czasie kupili pianino – moje siostry musiały grać, więc i ja musiałem ćwiczyć na pianinie. Tak się uczyłem muzyki. Chociaż wtedy byłem do tego zmuszany, to dzięki matce jestem tym, kim jestem. Później należałem do

Alojzy Suchanek

Urodził się w 1934 roku w Karwinie. Po ukończeniu Gimnazjum Pedagogicznego w Orłowej studiował na Uniwersytecie Pałaczkowskim w Ołomuńcu (wychowanie muzyczne, fortepian, śpiew solowy). Po studiach uczył w szkołach podstawowych i średnich na Zaolziu, potem był nauczycielem akademickim w cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego, a obecnie w Katowicach na Wydziale Nauk Społeczno-Pedagogicznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie. Był dyrygentem chórów szkolnych, chóru męskiego Siła, chóru Przyjaźń w Karwinie, a obecnie Chóru Nauczycieli Polskich. Jest prezesem Polskiego Towarzystwa Artystycznego Ars Musica i wiceprezesem Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego. Mieszka w Cieszynie.

różnych chórów, wiele dał mi też śpiew w kościele. Kościelne organy to było dla mnie coś niesamowitego – tam mogłem posmakować wszystkich odcieni brzmieniowych, które mnie fascynowały. Tak uczyłem się muzyki, gry na instrumencie i śpiewu, a wszystko to potem razem zaowocowało.

Rozmawiała: ELŻBIETA PRZYCZKO

Alojzy Suchanek

Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego. Chcieliśmy, żeby zrzeszenie się usamodzielniało, a główną rolę odegrały w tym przede wszystkim kwestie finansowe. W tym czasie pojawiały się różne trudności, a Zarząd Główny PZKO uszczuplony o fundusze nie był w stanie zapewnić ciągłości działania zrzeszenia. Sytuacja jest dziś zupełnie inna i trzeba umieć się dostosować. Kiedyś finans się płynął z ministerstwa, a teraz – kto sobie nie znajdzie sponsora czy nie napisze grantu, ten nie ma pieniędzy. Z tymi starymi, tradycyjnymi wzorcami działania nie można już sobie poradzić. Niektórzy jednak tego nie zrozumieli. Trzy zespoły nie złożyły wtedy akcesu do zrzeszenia. Kiedy się usamodzielniliśmy, wbrew zarzutom, nie chcieliśmy zrywać z tradycją, ale przeciwnie – kontynuować ją. Ars Musica

raja lub są już za starzy. Żeby podtrzymać tę działalność próbujemy zaangażować młodych, ale na ile nam się to uda – pokaże przyszłość.

Dlaczego kołom PZKO nie udało się przyciągnąć do chórów młodzieży?

W zespołach PZKO jest młodzież. Nie ma jej jednak zbyt wiele. Kiedy byłem mały, ojciec chodził do chóru, siostry śpiewały w chórze, więc śpiewałem i ja. PZKO tworzyło pewną społeczność. Mogliśmy się bawić, spotykać, nie było zresztą takich atrakcji, jakie młodzież ma dziś. W tym czasie wszyscy się udzielali aktywnie w działalności społecznej czy kulturalnej. Teraz młodzi wybierają inną formę realizacji. Leszek Kalina zrobił wielki krok – potrafił tę młodzież

Wciąż są aktywni!

Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” otrzymało dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego na trzy nowe projekty.

Dwa z nich o łącznej wartości 28 tys. zł wpisują się w działania województwa Śląskiego na rzecz integracji europejskiej i współpracy międzynarodowej. „Olza” zamierza zorganizować międzynarodowe seminarium, które posłuży do przygotowania koncepcji powstania międzynarodowego ośrodka doradczo-szkoleniowego w Euroregionie Śląsk Cieszyński. Kolejny projekt „Schengen – przestrzeń nowych możliwości” to pomysł na organizację międzynarodowych konferencji w ramach wzmacniania współpracy na polsko-czeskim pograniczu. – *Głównym celem projektu jest rozwijanie i wzmacnianie współpracy w Euroregionie Śląsk Cieszyński w ramach partnerstwa województwa morawo-śląskiego (Czechy), departamentu Dolnego Renu (Francja) i kraju związkowego Badenia-Wirtembergia (Niemcy), zmierzającej do poprawy warunków i jakości życia mieszkańców oraz rozwoju regionów przygranicznych. Planujemy zorganizować międzynarodowe konferencje tematyczne aby wykorzystać doświadczenia Francji i Niemiec, związane z ich uczestnictwem w układzie z Schengen, w realiach polsko-czeskiego pogranicza – in-*

formuje Bogdan Kasperek, dyrektor Biura SRiWR „Olza” i Euroregionu Śląsk Cieszyński.

Kolejny projekt wart jest 40 tys. zł. Związany jest z turystyką i ma na celu m.in. stworzenie produktu turystycznego w ramach szlaku rowerowych Euroregionu Śląsk Cieszyński oraz promocję już istniejącego szlaku Kraków-Morawy-Wiedeń „Greenways”. W ramach jego realizacji przeprowadzona zostanie również kompleksowa inwentaryzacja stanu oznakowania i małej infrastruktury towarzyszącej szlakom rowerowym polskiej strony Euroregionu Śląsk Cieszyński. Wszystko po to, by docelowo poprawić ich jakość i bezpieczeństwo rowerzystów.

Wcześniej, bo w maju tego roku, „Olza” otrzymała wsparcie z budżetu Śląskiej Organizacji Turystycznej na wydanie drugiej edycji przewodnika „Śląsk Cieszyński – po obu stronach Olzy” – wydawnictwa po rowerowym produkcie turystycznym Kraków-Morawy-Wiedeń „Greenways” w Euroregionie Śląsk Cieszyński. – *Opracowanie stanie się całościowym opisem euroregionalnego produktu turystycznego przeznaczonego dla turysty rowerowego – dodaje Bogdan Kasperek. Publikacja będzie kosztowała 20 tys. zł. Na rynku pojawi się w grudniu tego roku.*

(Gazetacodzienna.pl)

reklama

Sportovní areály VENDRYNĚ a BYSTRICE
Vitality Slezsko

AKCEPTUJĄ BENE-FIT
HUTY TRZYNIECKIEJ, S.A.
WYKORZYSTAJCIE
swój BENE-FIT
WŁAŚNIE U NAS

WIĘCEJ nt. naszych usług
znajdziecie na www.VITALITYSLEZSKO.cz

CK PRESSBURG POLSKA, SŁOWACJA, CZECHY, WĘGRY, SŁOWENIA, WŁOCHY, CHORWACJA
BILETY LOTNICZE, PARKING RUŻYNÉ, EGZOTYKA, UZDROWISKA, WEEKENDY

SŁOWACJA, PIESZCZANY
HOTEL ODEK II - DWÓJ IDEALNY URLOP W ZNANYM SŁOWACKIM UZDROWISKU
7x zakwaterowanie (nd-nd), śniadanie, obiadokolacja, badanie lekarskie, 10 zabiegów wg wskazań lekarza, ubezpieczenie
Cena: 6990 Kč/dorosły 1/2, DZIECKO DO LAT 14 NA DOSTAWCE ZA DARMO, seniorzy wyżywienie pełne – ZA DARMO

CZECHY, SZPINDLEROWY MŁYN
Aquapark Špindl**- CAŁKOWICIE NOWY AQUAPARK W SZPINDLEROWYM MŁYNIE**
5x nocleg ze śniadaniem i obiadokolacją, wstęp do aquaparku 1x dziennie na nieograniczony czas (tobogany, dzika rzeka, jacuzzi, sauna i inne.), siatkówka plażowa, minigolf, tenis stołowy, opłata parkingowa, opłata klimatyczna, ubezpieczenie
Cena: 5150 Kč/dorosły 1/2, DZIECKO DO 11 LAT NA DOSTAWCE ZA DARMO

WĘGRY, BÜKFÜRDŐ – PENZION MARÁCSI
7x nocleg ze śniadaniem /sb-sb/, możliwość wypożyczenia rowera, ubezpieczenie
Cena: 3590 Kč/ dorosły 1/2

KONFERENCJE, POBYTY DLA SENIORÓW
WEEKENDY RODZINNE
ORAZ WIELE INNYCH CIEKAWYCH OFERT

organizator: CK Pressburg s.r.o. – Zelená 14, Olomouc

biuro Cz. Cieszyn: Viaduktová 4, 558 740 308 www.PoCelyRok.cz

Z miłości do ptaków

Na stokach Czantorii, na polanie Stokłosica, poniżej górnej stacji kolejki krzesełkowej, znajduje się sokolarnia. Na miejscu można zobaczyć wiele cennych gatunków ptaków drapieżnych. Jak wiadomo, wszystkie są pod ochroną. Na miejscu ptaki są hodowane i rozmnażane. Na przykład w tym roku sokolnikom udało się rozmnożyć sokoły wędrowne, sowy śnieżne i pustulki. Oprócz jednak działalności edukacyjnej sokolarnia zajmuje się także świadczeniem... usług medycznych. O ptasim szpitalu rozmawiamy z Renatą Czyż.

Jakie ptaki trafiają najczęściej do szpitala i w jakich okolicach?

Przed wszystkim musimy współpracować ściśle z weterynarią i służbami leśnymi, które dostarczają nam pacjentów. Zdarza się też, że ludzie indywidualnie przywożą ptaki do leczenia. Są to ptaki, które zostały znalezione w różnych miejscach, przeważnie w lesie na spacerach. Mamy dwa okresy, w których trafia do nas najwięcej skrzydlatych stworzeń. Pierwszy to legi, kiedy młode ptaki nie są jeszcze całkowicie lotne i bardzo często wypadają z gniazd. Mamy także dużo pracy po nawałnicach i burzach. Na przykład w tym roku po burzy trafiły do nas cztery pustulki z Bielska-Białej.



Renata Czyż opiekuje się skrzydłatymi pacjentami.

Drugi gorący okres to załamanie pogody w zimie – pierwszy śnieg, pierwszy mróz. Wiele młodych ptaków nie radzi sobie z takimi warunkami. Najczęściej trafiają do nas pustulki, puszczyki i małe sowy.

Jak przebiega leczenie skrzydlatych pacjentów?

Naszym zadaniem jest przygotowanie ptaków do powrotu na łono natury. Musimy je odkarmić, jeżeli są to młode, to odchować je, następnie trzeba je trochę „rozłatać”. Uczymy też je polowania na sztuczną zdobycz. Kiedy są już zdrowe, wypuszczamy je na wolność.

Wychodzi na to, że dla jednych ptaków jest tutaj ortopedia, dla innych oddział intensywnej opieki medycznej...

Rzeczywiście, zdarzają się ciężkie kontuzje. Najczęściej jednak mamy młode ptaki w okresie lęgowym. One są z reguły zdrowe, ale niezdolne do latania. W zimie mamy na przykład ptaszki, które nic nie upolowały i są osłabione. Jeśli ptak dał się złapać ludziom, to znaczy, że jest bardzo słaby i wycieńczony. Hodowla ptaków i ośrodek rehabilitacyjny powstały z naszej pasji i zamiłowania. Chcąc prowadzić taką placówkę, trzeba kochać ptaki.

TOMASZ WOLFF

Beskidy obleżone przez turystów

Na temat letniej turystyki górskiej w Beskidach rozmawiamy z naczelnikiem Służby Górskiej Beskidy we Frydlandzie nad Ostrawicą, Radimem Pavlicą.

Jakie warunki panują teraz w Beskidach?

Pogodę mamy w tej chwili bardzo ładną, chociaż w sobotę (dzisiaj) niebo ma być zachmurzone. Od niedzieli znów jednak będzie ciepła i słoneczna pogoda. Jeśli chodzi o wiatr – warunki są takie „w sam raz”. Nie dla każdego jednak taka pogoda jest

najlepsza. Niektórzy źle znoszą upały, wtedy lepiej, żeby wybrali inny, mniej słoneczny dzień na wycieczkę.

Jak dużo turystów wybiera się w góry?

Beskidy są obleżone! W górach widać bardzo dużo pieszych turystów, ale także rowerzystów, często duże grupy i wycieczki. W ostatnich tygodniach kwitną owoce leśne, rosną grzyby. Można więc spotkać wiele osób, które wybrały się w góry na jagody czy na grzybobranie.

W jakiej sytuacji można zwrócić się do Służby Górskiej?

Turyści mogą kontaktować się z nami, kiedy potrzebują pomocy. Zdarza się, że ktoś zabłądzi albo będzie miał wypadek, czy źle się poczuje. Wtedy powinien zadzwonić pod numer 112 albo na nasz numer alarmowy 606 769 010. Pracownicy Służby Górskiej udzielają pierwszej pomocy w wypadkach czy zranieniach, mają za zadanie przewieźć chorych do bardziej dostępnych miejsc albo do stacji Służby Górskiej, skąd pogotowie ratunkowe odwiezie pacjenta do najbliższego szpitala.

A kiedy chcemy dowiedzieć

się, jaka pogoda będzie w Beskidach lub na konkretnym szczycie, też możemy zwrócić się do was?

Oczywiście, że tak – my musimy posiadać dokładne informacje o pogodzie. Jeśli ktoś chce się dowiedzieć, jakie warunki będą w najbliższych dniach, może do nas zadzwonić lub wysłać sms. W treści sms-a wpisujemy: POCASI HJSJAVOROVY, jeśli interesuje nas pogoda na Jaworowym, POCASI HSLYSA, jeśli wybieramy się na Łysą Górę i tak dalej. Najprościej jednak skontaktować się z naszą centralą. **Rozmawiała: (ep)**

Labirynt z Kacperkiem

W ramach cyklu imprez Artystycznego Lata u Kossaków, które w dniach od 11 czerwca do 13 września przygotowały w Górkach Wielkich Fundacja im. Zofii Kossak oraz Schronisko KOSS, trwa plener dla najmłodszych artystów, nazwany Labirynt z Kacperkiem. Dzieci z okolicznych szkół, domów kultury na ścianach labiryntu o rozmiarach 18x18 m malują ilustracje do książki Zofii Kossak „Kłopoty Kacperka górskiego skrzata”. Łączna powierzchnia powstałego w ten sposób obrazu to około 800 metrów kwadratowych. W czwartek bardzo duża część labiryntu była już pomalowana i do zamalowania pozostało już niewiele płótna. Mali artyści dostają od organizatorów farby i pędzle oraz piankowe bloki, by mogli zamalować także najwyższe miejsca na płótnie.

We współpracy z Miejskim Domem Kultury w Bielsku-Białej oraz Ośrodkiem Kultury w Babinie na Słowacji w dniach 5-8. 8. odbędą się interdyscyplinarne warsztaty dla dzieci i młodzieży „Teatr-plastyka-taniec”. Weźmie w nich udział ok. 110 dzieci będących uczestnikami zajęć artystycznych w domach i ośrodkach kultury. Pod kierunkiem instruktorów realizować będą spektakle oparte na motywach powieści Zofii Kossak, prezentowane w ramach „Teatralnych piątek”.

(o)



Fot. WŁADYSŁAW OMWCZARZY

Najmłodszy artyści malują ilustracje do książki Zofii Kossak „Kłopoty Kacperka górskiego skrzata”.

WAKACYJNA POCZTA

Pamiętam te piękne chwile

W kwietniu przypominamy sobie rocznicę śmierci największego Polaka – śp. papieża Jana Pawła II. Przy tej okazji pragnę podzielić się z Czytelnikami kilkoma refleksjami. Jako człowiek wyznania ewangelickiego, bacznie obserwowałem działalność papieża Jana Pawła II w ciągu całego jego pontyfikatu. Śledziłem w prasie jego pielgrzymki do Polski i innych krajów. Oglądałem transmisje telewizyjne. Fascynowała mnie jego mocna postawa w reżimie totalitarnym, jak również to, że umiał otworzyć swe serce dla każdego, także w najdalszych zakątkach tego świata. Zyskał sobie przychyłność wielu ludzi innych religii.

W 2000 roku – jubileuszowym – miałem możliwość razem z żoną uczestniczyć w pielgrzymce parafii z Jabłonkowa do Rzymu i Asyżu. Wiele ciekawych chwil pozostało na długo w mej pamięci. At-

mosfera była wspaniała, pogoda dopisała. 30 kwietnia podczas kanonizacji Faustyny Kowalskiej ze-

brało się na placu św. Piotra ponad 200 tysięcy osób, z tego ponad 50 tysięcy z Polski. To było coś niesamowitego.



Msza święta na placu św. Piotra.

Łśniące promienie słońca na lazurowym niebie, lekki powiew wiatru i przelatujące gołębie stwarzały niepowtarzalny klimat, który dopełniał śpiew dziecięcego chóru. Dostojałość całej uroczystości podkreślała obecność reprezentacji poszczególnych kontynentów. Siedzieliśmy w ósmym rzędzie. Obok mnie młodziutka zakonnica z Polski, zmęczona długim oczekiwaniem, zdrzemnęła się, pochylając głowę na moje ramię. Wyglądała jak moja córka. A potem nadeszła wspaniała chwila. Pojawił się sam papież, pełen uroku i dostojałości. To, co działo się później, trudno opisać. Ale chcę zwrócić uwagę na jeszcze jeden akcent tego spotkania, kiedy to po błogosławieństwo papieskie idzie sam premier Polski, Jerzy Buzek z małżonką. Byłem wówczas jak we śnie. Przelatywałem myślami w stronę Zaolzia,

wspominając opowieści mojej matki o tym, jak w czasie II wojny światowej, służąc u kierownika szkoły pana Szczuki w Śmiłowicach, wozila w wózku małego Jurka i bawiła się z nim. Bo właśnie tam urodził się były premier RP i tam też na budynku umieszczona jest tablica pamiątkowa. Dziwne są koleje życia każdego z nas.

W drodze z Watykanu pojechaliśmy jeszcze do Asyżu, znanego miasta św. Franciszka. Z nostalgią wspominam ucztę duchową, która stała się udziałem każdego uczestnika tej pielgrzymki. Podsumowując to wszystko potem, stwierdziłem, że był to wysoki poziom ekumenizmu. Życie szybko płynie, wszystko się zmienia, lecz piękno przeżytych chwil dodaje życiu koloru, a wspaniałe uczucia dodają siły i otuchy do dalszych kroków naszej egzystencji.

JAN MYRDACZ

Fot. STANISŁAW NIEMCZYK

poznamy się

PSP Lutynia Dolna, klasy 2-8



Klasy 2-5. Górny rząd od lewej: Janina Gaura, Anna Wanieczek, Karolína Žyła, Sylwia Zuczek, Valérie Valachová. Dolny rząd: Veronika Žyła, Henryk Czapek, Michaela Kasprzak. Nieobecni: Sonia Akrovt, Oswald Koláček, Barbara Wojtas, Artur Folwarczny.



Klasy 6-7. Górny rząd od lewej: Sabina Blachowska, Natalia Szlachta, Marek Dzik, Jerzy Chlebek. Dolny rząd: Michal Bělák, Mariusz Grzebień, Patrick Field.



Klasa 8. Górny rząd od lewej: Aneta Liszok, Tomasz Klus, Jolanta Paják, Joanna Paják, Jakub Möhwald, Radim Šindař. Dolny rząd: Dominika Letocha, Barbara Harabiš, Justyna Gałuszka, Kornelia Strzdała.

Nazwiska są publikowane zgodnie z danymi otrzymanymi w szkołach.

Szymon Ciahotny



FOT. MAREK SANTARIUS

Mieszkam w Czeskim Cieszynie. Skończyłem Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości w Ostrawie, obecnie pracuję jako tłumacz języków polskiego, czeskiego i słowackiego. Mam żonę Marysię i spodziewamy się dziecka. Od dzieciństwa jestem związany z harcerstwem. Byłem w Drużynie Wodnej „Opty”. Prowadziłem gromadę zuchową w Sibicy, teraz – po dwóch latach przerwy – pierwszy rok pracuję z zuchami z Gromady Zuchowej „Koniki Morskie” w Czeskim Cieszynie. Lubię chodzić po górach i śpiewać – śpiewam w chórze kościelnym Ad Dei Gloriam. (dc)

Piotr Szuła



FOT. DANUTA CHLUP

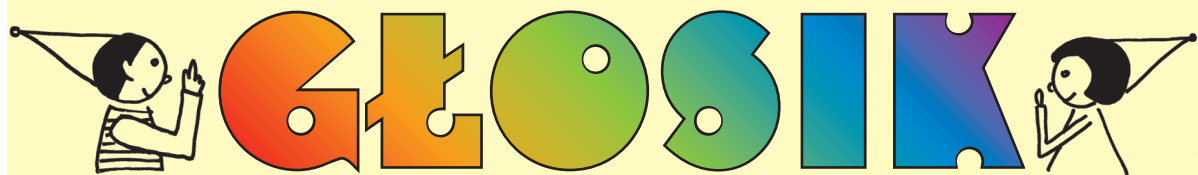
Urodziłem się w Karwinie i większość życia spędziłem w Darkowie. Skończyłem Gimnazjum Polskie w Czeskim Cieszynie, a następnie wydział ekonomiczny Wyższej Szkoły Górniczej w Ostrawie. Przez kilkanaście lat pracowałem w górnictwie na różnych stanowiskach, później przez jakiś czas w Domu Polskim w Ostrawie, a od dziesięciu lat jestem dyrektorem spółki miejskiej Byt Serwis. Od lat pracuję społecznie, byłem tancerzem zespołu „Olza”, udzielałem się w zarządzie Miejsowego Koła PZKO w Darkowie. Aktualnie jestem jego prezesem. Mam dwóch synów i wnuka Adasia. Moje zainteresowania to narciarstwo zjazdowe, gra w tenisa i turystyka. (ep)

Adam Horsinka



FOT. ELŻBIETA PRZYCZKO

Właśnie kończę studia na Uniwersytecie Technicznym w Ostrawie, na kierunku menedżer sportowy. Mieszkam w Karwinie, jestem absolwentem tutejszej polskiej szkoły podstawowej i Technikum Przemysłowego. W wolnych chwilach najbardziej lubię uprawiać sport, szczególnie aerobik, z którego prowadzę też zajęcia. Moje zainteresowania to także podróże, internet, praca z dziećmi. Od dwóch lat w czasie wakacji pracuję jako opiekun na obozie podmiejskim w polskiej szkole podstawowej w Karwinie-Frysztacie. (ep)



Sposób na letnią nudę

– *Nudzi mi się* – stwierdziła Ludmiłka, gapiąc się w niebo. Leżała właśnie na trawie i... nic nie robiła. – *Wiem, że się nudzisz. Mówiłaś to już 500 razy w ciągu ostatniej godziny* – odpowiedział jej Głosik, który leżał tuż obok, nic nie robił i... też się nudził. Oboje czekali na przyjaciół – Tymka, Mateusza i krasnali. Umówili się tu z nimi, ale czy przyjdą?

– *Co dokładnie im powiedziałaś?* – zainteresowała się Ludmiłka. Głosik zrobił trochę dziwną minę, więc spojrzała na niego uważnie. – *Powiedziałam, żeby przyszli, to się razem ponudzimy. Teraz dopiero widzę, że to nie było zbyt zachęcające* – odparł zmartwiony Głosik.

Faktycznie, przyjaciele Głosika i Ludmiłki mieli chyba ciekawsze zajęcia niż leżenie na łące, patrze-

nie w niebo i nudzenie się. – *Wszyscy gdzieś wyjeżdżają, coś robią, tylko my całe lato się nudzimy. Trzeba to zmienić!* – zdecydowała nagle Ludmiłka. Podniosła się z trawy i energicznie zaczęła maszerować. – *Ale co możemy robić?* – dopytywał się Głosik. – *Na początku porozmawiamy drugi raz z krasnalami i resztą, a następnie wspólnie wymyślimy, czym się zająć* – odpowiedziała. Miała rację. Można nudzić się w pojedynkę, można nudzić się w dwie, trzy osoby, ale kiedy zbierze się nas więcej... na pewno powstanie dużo ciekawych pomysłów. A co można robić w wakacje? Zajrzyjmy do Bukowca, gdzie przez tydzień dzieci spędziły czas na obozie zuchowym.

KROPKA

Zuchy w świecie bajek

Na nudę na pewno nie mogą skarżyć się harcerze i zuchy, wyjeżdżający na letnie obozy. Dziśaj zajrzymy do jednego z nich. Zobaczymy sami w naszym fotoreporcie, co robiły zuchy z gromady „Koniki Morskie” z Czeskiego Cieszyina. Od 27 czerwca do 3 lipca spędziły wolny czas w Bukowcu, gdzie mieszkały w domu PZKO. Wrażenie przez ten tydzień nie brakowało. Obóz odbył się pod znakiem bajek – z każdej coś zginęło, a zadaniem zuchów było odnalezienie zgub. (ep)



Dopołudniowe zajęcia w Domu PZKO. Komendant obozu, Szymon Ciałotny, tłumaczy zasady ary.



Widzicie te barwne osoby? To zuchy w trakcie poszukiwania koloru, który zginął smorfom.



Poznajecie? Ci w środku to Pat i Mat. Przez cały dzień dzieci pomagały Patowi odnaleźć jego towarzysza.



A to już koniec obozu – czas wrócić do domu. Szymon Ciałotny pomaga zuchom wysiadać z pociągu.

WITAMY

ANIA jest pierwszą córką Anny i Michała Cieñciałów z Wędryni, a zarazem pierwszą prawnuczką Jana Kufy z Karwiny, który przysłał nam jej zdjęcie. Jest też wnuczką dyrektora naczelnego Huty Trzynieckiej, Jerzego Cieñciały. Przyszła na świat w Trzyniecu 17 października ub. roku. Ważyła 3 600 g, mierzyła 52 cm. Dziewczynka odziedziczyła imię po mamie. Rodzice nadali jej imię polskie, a zarazem powszechne – i na dodatek krótkie, by pasowało do dłuższego nazwiska.

Anna to imię hebrajskiego pochodzenia, oznaczające „pełna łaski”. Anna obchodzi imieniny 26 lipca.

UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć Waszych pociech, które przyszedł na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęcia prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i miejsca uro-



Font ABC

zenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przesyłać na adres: chlupova@glosludu.cz lub klasycznie pocztą na adres Redakcji. **(dc)**

Warto być harcerzem

Nie byliście nigdy na obozie harcerskim? Macie czego żałować! Tak przynajmniej twierdzą ci, którzy na nie jeżdżą. Zarówno uczestnicy, jak i ich opiekunowie. Co ciekawego można robić na takich wyjazdach i dlaczego tak fajnie być harcerzem? Ciekawska jak zawsze KROPKA zapytała Szymona Ciahotnego, komendanta obozu w Bukowcu.

cerzem, szczególnie w dzisiejszych czasach, ze względu na ogólnie panującą znieczulicę wobec innych osób. Niestety zauważam to szczególnie wśród młodych ludzi. W harcerstwie nie ma na nią miejsca.

**Czy pan jako młody chłopak
wyjeżdżał na obozy harcerskie?**

Tak. Chyba od piątej klasy podstawówki, każdego lata aż do 2002 roku, wyjeżdżałem na obozy. Były to spływy z naszą drużyną HDW OPTY. Tam nauczyłem się samodzielności, przeżyłem wiele ciekawych przygód i poznałem wspaniałych przyjaciół.

Jaka atmosfera panuje na takich wyjazdach?

Na spływie panuje bardzo przyjazna atmosfera, absolutna solidarność i ofarność dla drugiego. Tam każdy odpowiada nie tylko za siebie, ale również po części za innych, a poza tym za sprzęt obozowy. Obóz spływowy jest to wielkie przeżycie – ciekawa okolica, piękna przyroda, wspaniałe jedzenie, mili ludzie. Najbardziej pozostają w pamięci niezapomniane chwile spędzone przy ognisku wśród przyjaciół. **KROPKA**

Co harcerze i zuchy mogą robić w lecie?

Mogą skorzystać na przykład z obozów podmiejskich albo zajęć przygotowanych przez władze miast. Właściwie mogą robić to samo, co wszystkie pozostałe dzieci – chodzić na basen, na przechadzkę na góry, jeździć na rowerze... Dodatkowo mogą uczestniczyć w obozach. Obóz jest punktem końcowym całorocznych zajęć i pewnego rodzaju nagrodą. Dodatkowo uczy dzieci podstawowych praktycznych czynności, jak sprzątanie i dbanie o swoje rzeczy, a także dyscypliny i współzycia z innymi w grupie.

Warto być harcerzem?

Kto raz staje się harcerzem, pozostanie nim na zawsze. Warto być har-

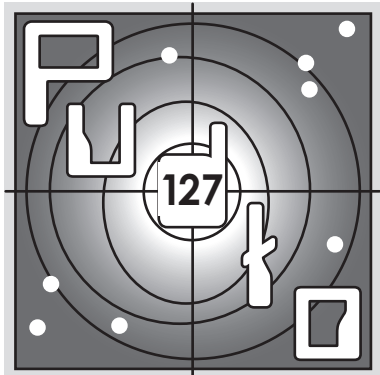
KRZYŻÓWKA

Spróbujcie rozwiązać naszą krzyżówkę, która w tym tygodniu kryje w sobie bardzo miłe hasło. Dziękujemy za odpowiedzi do poprzedniej krzyżówki, tym razem nagrodę wylosował **Daniel Grega** z klasy 4. podstawówki w Cierlicku.

1. ...Elemelek 2. Jedna z sześćdziesięciu w godzinie 3. Kieruje orkiestrą.

4. Pomieści dużo zdjęć 5. Opowiada gestami 6. Bajkowa Szachrajka 7. Zaczyna się we wrześniu.

8. Kropelki na trawie.



Naukowcom z Newcastle udało się wyhodować sztuczne plemniki. Ta rewelacyjna wiadomość ponownie rozpętała dyskusję na temat wiecznej wojny płci, przynosząc nowy impuls dla tych, którzy od dawna prognozują wizerunek przyszłości, gdzie dominować będzie tylko jedna płeć. W tym wypadku chodzi o zdecydowaną przewagę kobiet. Masowa produkcja sztucznych męskich komórek rozrodczych rzekomo przynosi kobietom wolność i niezależność. Po długoletnich staraniach, w wyniku których udało się płci pięknej wywalczyć prawo do posiadania majątku, prawo do uczestniczenia w życiu politycznym lub prawo do obsadzania typowo męskich profesji, przyszedł czas na następną zdobycz – kobiety otrzymują prawo do posiadania potomka bez udziału mężczyzny, który traci jakąkolwiek rolę w procesie powstawania nowego życia i przesuwa się na sam koniec łańcucha pokarmowego. Mężczyzna staje się niepotrzebnym gatunkiem. Taki scenariusz przynosi jednak mnóstwo pytań. Mnie osobiście interesuje przede wszystkim jedna szczególna sprawa – czy takie postępowanie jest naprawdę potrzebne.

Codziennie obserwuję wokół siebie przejawy męsko-damskiego „konfliktu”. O tych sprawach dys-

Czy kobieta musi być mężczyzną?

kutuje się niemalże bez przerwy. W środowisku uniwersyteckim roztrząsa się nieoficjalny podział kierunków na „męskie” i „żeńskie”. Informatycy cierpią na niedostatek koleżanek w swych kręgach, a studentki pedagogiki starają się zwabić do zawodu nauczycielskiego osobniki płci męskiej. Podobne kwestie mają miejsce w sferze politycznej. Kiedy ČSSD postanowił sobie, że wiceprezesa partii musi być kobieta, Jiří Paroubek natychmiast wyruszył na polowanie na blondynki. Niektórzy bardziej radykalni zwolennicy idei równości płci widzą rozwiązanie współczesnej sytuacji politycznej w wprowadzeniu obowiązkowego procentu mandatów, które przyznawane będą kobietom. Oczywiście podobne rozwiązanie wprowadzone powinno być również w zarządzaniu wielkich przedsiębiorstw. W wypowiedziach ważnych ludzi coraz bardziej zaczyna dbać się o poprawność. Firmy wynajmują specjalistów, których zadaniem jest zapewnić, by liczba toalet dla mężczyzn nie przekroczyła liczby toalet damskich. Jednym z najnowszych postępów w tej sprawie jest postanowienie, że decydująca większość dzieci powinna od najmłodszego wieku chodzić do przedszkola, żeby nie zabraniać matce w karierze.

Wszystko prowadzi do jednego – likwidacji podstawowych różnic pomiędzy kobietą i mężczyzną oraz uniemożliwienia nawet najmniejszej dominacji ze strony którejś z płci. Jednak, moim zdaniem, oba scenariusze są wersjami eks-

tremalnymi. Świat jednej przeważającej płci lub świat bezpłciowy. Osobiście n8GL09

ie preferuję żadnej z tych możliwości. Powinno się walczyć o to, by kobiety nie były celowo traktowane gorzej. Na pewno mają prawo do odpowiednich warunków i wynagrodzeń. Jednak żadną z tych rzeczy nie można robić przymusowo. W ostatnich latach świat ma obsesję na punkcie zacierania typowo męskich i kobiecych rysów. Ludzie starają się za wszelką cenę zmusić innych do równości oraz bez przerwy zamieniają pojęcia takie, jak prawo i obowiązek. Całkowicie zgadzam się z tym, że dziewczyny mogą być wybitnymi matematykami i fizykami, jednak jeżeli nie chcą nimi być, to sytuacja też jest w porządku. Możliwe, że wzrost liczby kobiet w polityce przyniesie pozytywne rezultaty, lecz tego nie można osiągnąć wprowadzając jakieś tam normy.

Podsumowując: uważam, że kwestie płciowe nie powinny być sztucznie rozwiązywane, ponieważ poddane są wpływom czynnika ludzkiego, który jest rzeczą nieprzewidywalną. Kobiety i mężczyźni są inni, mają inne właściwości, inne wady i zalety. Obie grupy potrzebują siebie nawzajem, więc nie można wyeliminować jednej w celu usamodzielnienia drugiej. Nie można jednak także udawać, że wszystko da się rozwiązać naukowo i prawnie. Czasami trzeba zrozumieć, że najlepszą możliwością jest to, by sprawę rozwiązały proste ludzkie instynkty. **maja**

Świeża muzyka na Zlocie

Wędryński Złot, który odbędzie się 1 sierpnia, w tym roku postawił na nieco inną koncepcję muzyczną, niż dotychczas bywało zwyczajem. Jak dotąd prawie zawsze nostalgicznie spoglądano w przeszłość, w stronę wielkich legend muzycznych, których złota era trwała w latach osiemdziesiątych. W tym

roku zaproszono prawdziwą młodą gwiazdę polskiej muzyki, która tworzy świeżą ambitną muzykę. Zespół Coma z pewnością należy do najlepszych polskich współczesnych kapel, eksperci oceniają jego muzykę bardzo pozytywnie i grupa ta uzyskuje pochlebne opinie nie tylko wśród szerokiej publiczności

,ale również w gronie fachowców. Nic dziwnego więc, że zespół ma już na koncie wiele nagród. Są to między innymi nagroda festiwalu Przystanek Woodstock – Złoty Bączek oraz nagroda Polskiego Przemysłu Fonograficznego Fryderyk, która została przyznana Comie już kilkakrotnie.

Koncert Comy w Wędrynie zainteresował fanów muzyki rockowej z całej Polski, na forum internetowym zespołu trwa dyskusja, jak można najprościej dotrzeć do Wędryni. – *Przez cały czas jesteśmy bombardowani e-mailami fanów zespołu z całej Polski, którzy pytają o bilety i dojazd do Wędryni* – powiedział główny organizator Złotu, Tadeusz Wantuła.

Zaraz w pierwszym dniu sierpnia nadarzy się więc okazja do spotkania z dobrą muzyką współczesną. Informacje na temat Złotu i przedsprzedaży biletów można znaleźć na stronach: www.klubkultury.cz. Oficjalne strony zespołu to: www.coma.art.pl.

Miejmy nadzieję, że trend zapraszania na Zaozie przedstawicieli aktualnej polskiej sceny muzycznej utrzyma się również w następnych latach. Współczesna scena muzyczna w Polsce należy z pewnością do najlepszych w Europie, warto więc utrzymywać z nią kontakt i odświeżyć nieco tak często goszczony na Zaoziu skansen legend polskiego rocka. **tompust@gmail.com**

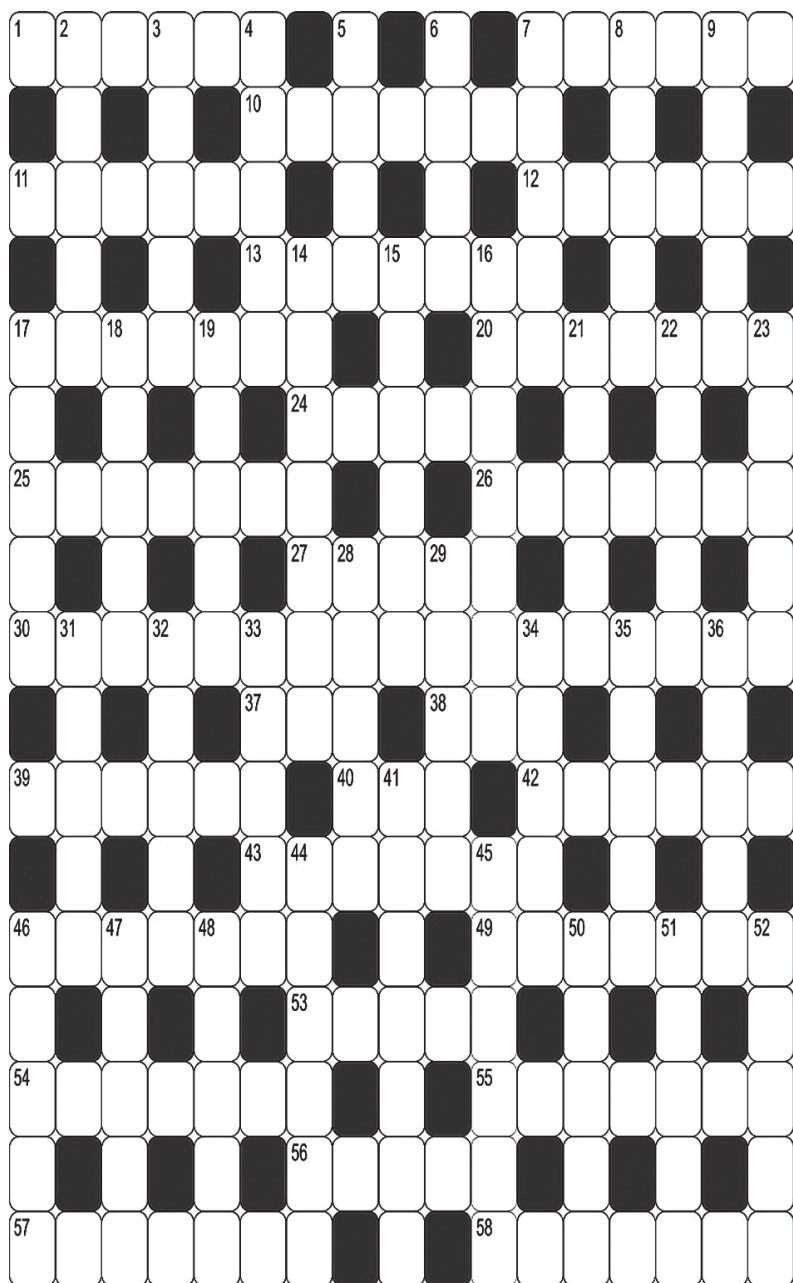


Fot.ARC

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. teren trudny do przebycia 7. podzwrotnikowy huragan 10. wiedeńska dziełem *Sobieskiego* 11. obrońca praw ludu 12. niedawno spadł do Atlantyku 13. bezkrytyczny chwalcza 17. znany filozof z Nederlandu 20. duże miasto holenderskie 24. węgiel kamienny o matowym połysku 25. arcykapłan żydowski 26. pierwotniak z rodzaju wiciowców 27. kwiat jesienny 30. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Jeleń z T-34)** 37. wielbłądzi mieszaniec 38. jeleń z tundry 39. imię Teligi 40. cienka w pasie 42. stolica i ważny port Angoli 43. szacunek czy poważanie 46. część logarytmu 49. gasi pożary 53. rzecz bardzo mało ważna 54. warkocz ozdobi 55. poprzód tramwaju 56. najniższa figura w kartach 57. podobna do bryczki 58. mechaniczny instrument w kształcie skrzyni.

PIONOWO: 2. kowalny metal z grupy lantanowców 3. stado koni na stepie 4. gorący alkohol z wina, araku, rumu i przypraw 5. stolica kraju fiordów 6. francuska czapka wojskowa 7. kusi do grzechu 8. czarodziejka z wyspy Ajaja 9. topór bojowy 14. uczelnia muzułmańska 15. japońska sztuka samoobrony 16. muza pieśni lirycznej 17. przybrzeżna strefa dna morską 18. prawy dopływ Łaby 19. do Narwi wpada 21. lasy tatrzańskie 22. płyn 23. zielony przysmak *Krasuli* 28. siwizna na skroniach 29. płaszczyna do rzutowania obrazów świetlnych 31. do siania na brudnej szyi 32. zespół kameralny 33. uchodzi deltą do Morza Arabskiego 34. bawelniana tkanina pościelowa 35. lokum dla *wuja Toma* 36. reprezentacja piłkarska 41. kuzynka śledzia 44. rozrywka 45. żywy organizm 46. nieduża małpa wąskonośa 47. polaryzator światła 48. miasto we Flandrii 50. na noszach 51. falbanka przypięta pod szyją 52. umożliwia pracę pod wodą. **Opr. JO**



Rozwiązanie krzyżówki z 11 lipca:
PO BURZY POGODA NASTAJE.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka „**Moja ciotka jest delfinem**”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 24. 7. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Alina Motyka** z Karwiny.

ALE HECA

– *A więc poznał pan swoją żonę w Londynie?*
– *Nie! W Londynie zapoznaliśmy się i zaręczyliśmy, ślub wzięliśmy w Kopenhadze, a poznałem ją dopiero po powrocie do domu.*

Na lekcji fizyki:
– *Co to je wiatery?*
– *To je taki powietrze... – chce pomóc nauczyciel.*
– *...co sie mu hrómsko śpiycho – odpowiada Rafał.*

– *Jednego nie rozumiem... Czego?*
– *Jak to się dzieje, że igłę nawlekasz bez problemów, a gdy wyprowadzasz samochód z garażu, to zawsze któryś błotnik jest uszkodzony...*

Pani Krysia skarży się koleżance:
– *Nie mogę wytrzymać ze swoim mężem.*
– *To go zostaw.*
– *Próbowałam trzy razy. Ale oglądał telewizję i nie zauważył...*

SOBOTA 18 LIPCA

TVP 1

6.00 Szczęśliwa karta **6.45** Europejskie safari **7.00** Dzień dobry w sobotę **7.30** Rok w ogrodzie **8.00** Wiadomości **8.15** Siódme niebo **9.00** Ziaro **9.30** Bajki rosyjskie **9.50** Bezpieczna przystań **10.40** Alternatywy 4 (s.) **11.40** Ogród z duszą **12.10** Złota sobota **13.00** Wiadomości **13.10** Pingwiny i ludzie **13.45** Bao-bab, czyli zielono mi **14.15** Tam, gdzie szybują orły (film włoski) **16.10** Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Komisarz Rex (s.) **18.10** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Bezprawie (film USA) **22.45** Cel (film USA) **0.30** Przyjaciele (film bryt.) **1.50** Doctor Who (film bryt.).

TVP 2

5.55 Echa Panoramy **6.25** Spróbujmy razem **6.55** Świat według Bindi **7.25** Jestem anorektykiem **8.25** Kariera Nikodema Dyzny (s.) **9.30** Dzieciaki góra (teleturniej) **10.25** Kocham cię, Polsko **11.50** Pieczone gołąbki **13.35** Piękniejsza Polska **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.10** Giuseppe w Warszawie **16.55** Uważaj na kioskarza **17.20** Słowo na niedzielę **17.30** Program lokalny **17.55** Stawka większa niż życie **19.00** Tak to leciało! **20.00** XIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów **22.45** Panorama **23.10** Sport-telegram **23.20** Twin Town (film bryt.) **1.05** Mała Brytania.

TV KATOWICE

6.13 Oblicza armii **6.37** Raport z Polski **7.45** Aktualności **7.50** Kwiaty, ogrody **7.55** 6 milionów sekund **8.45** Przypód kilka wróbla Ćwirka **9.50** Przegląd portali internetowych **10.00** Gość poranka **10.19** Przegląd prasy **11.00** Czas seniora **12.00** Rozmówki wschodniograniczne **12.56** Sposób na zdrowie **13.12** Aleja gwiazd na L-4 **14.00** Oblicza armii **15.01** Pierwszy milion **16.00** Było, nie minęło **16.45** Aktualności **16.50** Tajemnice historii **17.30** Aktualności **17.42** Made in Silesia **18.00** Aktualności **18.40** Patefon Ujka Ericha **19.00** Program rozrywkowy **19.32** Męska przygoda (mag.) **20.00** Nieznani sprawcy **21.00** Raport z Polski ekstra **21.45** Aktualności **23.03** Sportowy wieczór **23.30** Bądź modna **0.16** Drużynowy Puchar Świata.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) **6.15** Kapitan Flamingo **6.45** B-Daman (film japoński) **7.45** Co nowego u Scooby'ego? **8.15** Przygody w siodle **10.15** Ewa gotuje **10.45** Się kręci **11.45** Przygody Merlina (film bryt.) **12.45** Czarodziejki (s.) **13.45** Dom nie do poznania **14.45** Kowboje i idioci **16.35** Powrót Godzilli **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **20.00** Polska - Francja, Eliminacje Mistrzostw Świata kobiet w Japonii **21.30** Już nadchodzi (film USA) **23.40** Gdy zapada zmrok (film kopr.) **1.25** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

6.00 Karel Franta (dok.) **6.25** Złote rączki **6.35** Sezamkowy angielski **7.05** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **7.30** Mały kabaret telewizyjny **8.00** Lot 29 (s.) **8.25** Niech żyje szkoła! **8.40** Dzieci mojej siostry w Egipcie (film duń.) **9.55** Baranek Shaun (s. anim.) **10.05** Pogotowie kulinarne **10.35** Inspektor Gadget (film USA) **11.50** Piękno europejskiego wybrzeża **12.00** Wiadomości **12.05** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.35** Auto Moto Revue **13.05** Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) **13.35** Między nami zwierzętami (mag.) **14.05** Milczenie krogulca (s.) **15.05** Najlepsze lata miss Jean Brodie (film br.) **17.00** Film o filmie „Droga z miasta” **17.15** W samo południe (film USA) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na Milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Fantomas (film fr.-wł.) **21.50** Gorączka sobotniej nocy (film USA) **23.50** Wiadomości, sport **0.00** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **0.05** Strzał w serce (film USA) **1.40** 13 komnata V. Žilkovej **2.05** Lekarze bez granic (dok.).

TVC 2

5.50 Arterie naszej ziemi (cykl dok.) **6.20** To może spotkać również Wasze dziecko (cykl dok.) **6.30** Wiadomości STV **7.00** Tajemnice pieniędzy (cykl dok.) **7.20** Prawdziwa nauka (cykl dok.) **7.50** Panorama **8.30** Kanał dwóch oceanów (dok.) **9.25** Folklorika (mag.) **9.50** Nasza wieś (mag.) **10.10** Za wiejskimi muzykantami **10.40** Poszukiwania czasu utraconego (pr. cykl.) **11.05** Prywatny wiek (dok.) **12.00** Ziemia Nieznana - Świat według Thora Heyerdahla (cykl dok.) **12.20** Piątka w Pomarańczy (mag.) **12.50** Sabotaż (mag.) **13.20** Kanye West: Live **14.10** Tragiczne zdarzenia (cykl dok.) **14.30** Kamera w podróży: Nowa Kaledonia (cykl dok.) **15.25** Trójkąt Bermudzki (dok.) **16.20** Morscy budowniczcy (dok.) **17.15** Szlakiem... **17.30** O języku czeskim **17.45** Zabytki na sprzedaż (cykl dok.) **18.05** Historie domów (cykl dok.) **18.30** Kultura.cz (mag.) **18.55** Crescendo (mag.) **19.45** Naiwne podróże naiwnego malarza **20.00** Złote lata sześćdziesiąte **21.00** No to do widzenia (film czes.) **22.25** Kultura alternatywna (s. dok.) **23.20** Noc z Andëlem **0.50** Zagraj samego siebie **1.40** Spotkali się... (pr. muz.) **2.25** Na Kloboučku (pr. muz.).

NOVA

5.40 Bolek i Lolek (s. anim.) **5.50** Baby Looney Tunes (s. anim.) **6.15** Admirał Bańka atakuje (s. anim.) **6.40** SpongeBob Kanciaroporty (s. anim.) **7.05** Czarodziejki (s.) **8.00** Hogo Fogo (pr. roz.) **9.05** Złotka (pr. roz.) **10.05** Gwiazda (film USA) **11.55** Na granicy prawa (s.) **12.50** Ostatni Mohikanin (film czes.) **14.25** Kobieta w czerwonej sukience (film niem.) **16.20** Radykalne cięcie (film czes.) **17.55** Przysmaki Babcy (mag. kul.) **18.30** Przyprawy (mag.) **19.30** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Jeźdźcy z zaginionego miasta (film niem.) **22.10** Za wszelką cenę (film USA) **0.40** Rodem z policji III (film USA-kan.) **2.30** Przysmaki Babcy (magazyn kulturalny) **2.55** Złotka.

PRIMA

6.05 Party z kucharzem **6.35** X-Men: Początek (s. anim.) **7.00** Pinky i Mózg (s. anim.) **7.25** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.35** Bajery z Bel-Air (s.) **8.00** Przyjaciele (s.) **8.30** Salon samochodowy **9.25** Nieustraszone (s.) **10.25** Rewir Wolfa (s.) **11.25** Negocjatorzy (s.) **12.15** Columbo (s.) **13.40** Niagara (film USA) **15.25** Asterix podbija Amerykę (film anim.) **16.55** Wielka draka w chińskiej dzielnicy (film USA) **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Prawdziwe kłamstwa (film USA) **22.45** Striptiz (film USA) **0.55** Freddy kontra Jason (film USA) **2.40** Zadzwoń do jasnovidza.

NIEDZIELA 19 LIPCA

TVP 1

6.00 Szczęśliwa karta **6.50** Europejskie safari **7.00** Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.20** Małgosia i buciki **8.50** Domisie (dla dzieci) **9.15** Od przedszkola do Opoła **9.45** Łowcy smoków **10.10** Matylda **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **13.00** Wiadomości **13.10** Noc i dnie **14.10** Robinson Crusoe (film USA) **15.45** Sancho i jego opiekunka **17.00** Teleexpress **17.20** Mistrzynie kierownicy (film USA) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Wszystko, czego pragniesz (film USA) **22.05** Sześć stopni oddalenia (film USA) **23.00** Obcy wśród nas **0.50** Dziewczyna z perłą (film kopr.).

TVP 2

6.35 Słowo na niedzielę **6.40** Sto tysięcy bocianów **7.10** Zaczisze gwiazd - Małgorzata Rożniatowska **7.40** Siedem **8.45** Lalka **10.10** Wojciech Ceirowski boso przez świat **10.45** Opowieść o Indiach **11.45** Makłowicz w podróży - Hvar **12.25** Zaginiony świat **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.05** Szansa na sukces (s.) **16.05** Na dobre i na złe **17.00** Uważaj

na kioskarza **17.30** Program lokalny **17.55** Stawka większa niż życie **19.00** Tak to leciało! **20.05** Kabaretowy Klub Kanapowy - Kabaret DNO **21.05** Draka w Bronksie (film kanad.) **22.45** Panorama **23.10** Sport-telegram **23.20** Na imię mi Earl **23.45** Puppini Sisters **0.40** W stronę morza (film kopr.).

TV KATOWICE

7.02 Wierzę, wątpię, szukam **7.45** Aktualności **7.50** Koncert życzeń **8.45** Śląska lista przebojów **9.00** Światowiec **10.00** Antysalon Ziemkiewiczza **11.02** Aleja gwiazd na L-4 **11.18** Z Jedyńką po drodze **12.00** Telewizja objazdowa **13.00** Miejsca przekłete **14.00** Sprint przez historię Przemysława Babiarza **15.00** Reportaże z prawdziwego zdarzenia **16.00** Światowiec **16.45** Aktualności **16.50** W poszukiwaniu drogi **17.30** Aktualności **17.42** Śląska lista przebojów **18.00** Aktualności **18.40** Sport sat **20.00** Miejsca przekłete **21.00** Nieznani sprawcy **23.57** Zależni nie-zależni **0.25** Antysalon Ziemkiewiczza **0.50** Światowiec.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) **6.15** Pokemon (s.) **8.15** Scooby Doo **9.15** Podróż Kota w Butach **10.45** Dinosauria (film kopr.) **12.35** Żandarm w Nowym Jorku (film włoski) **14.45** Sopot TOPtrendy Festiwal 2009 **16.30** Polska - Turcja, Eliminacje Mistrzostw Świata kobiet w Japonii **18.15** Kabaret na Topie **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **21.00** Wzór **22.05** 24 godziny (film USA) **0.05** Życie w trójkacie II (film USA).

TVC 1

6.00 Wizytówka **6.25** W dwójkę rażniej (s.) **6.30** Jagoda i Ziółko (s. anim.) **6.40** Pięć smoków wodniaków (s.) **6.50** Ferda (s. anim.) **7.15** Poranek z Dadą (program dla dzieci) **7.30** O piesku i kotce (bajka) **7.45** Bajka **8.15** Animowane piosenki **8.17** Szkoła rybaków **8.25** O mądrym Janie (bajka) **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku (cykl dok.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** Eliška i jej rodzina (s.) **12.00** Wiadomości **12.05** To był Jiří Sovák **13.00** Bajka o spełnionych marzeniach **14.20** Magazyn religijny **14.40** Magazyn chrześcijański **14.55** Słowo na niedzielę **15.00** Labirynt serca (film czes.) **16.30** Podziemia Czech (dok.) **17.00** TVC (mag.) **17.20** Terytorium białych królów (s.) **18.15** Szkoła Na Výsluní (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** Droga z miasta (film czes.) **21.55** Wiadomości, sport **22.05** Losowanie Sportki i Szansy **22.10** Detektyw Foyle (s.) **23.45** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **23.50** Trup jak ja (s.) **0.35** Powódź na Morawach i Śląsku (dok.) **1.35** Świat sztuki (cykl dok.) **2.25** Talk-show J. Krausa.

TVC 2

6.50 Wiadomości TVS **7.15** City Folk - Warszawa 2007 **7.50** Panorama **8.30** Czechosłowacki Tygodnik Filmowy **8.50** Citerarium (dok.) **9.30** Msza św. **10.40** Exit 316: Przyjaźń **11.00** Film 2009 **11.35** Mity i fakty historii (cykl dok.) **12.30** Niezmienny ustrój (s.) **13.40** Stare fotografie **14.10** Pop Art (mag.) **14.50** Świat sztuki (cykl dok.) **15.40** Święci i świadkowie **15.56** Znaki i rytuały **16.10** Film o filmie „El Paso” **16.30** Don Camillo (film fr.-wł.) **18.15** Skarby świata (cykl dok.) **18.30** Kultura.cz (mag.) **19.00** Muzyka J. Haydna i I. Strawińskiego **20.00** Wieczór na temat... **Śluby 22.05** Na pływalni z L. Suchařipą (talk-show) **22.30** Ivans xtc. (film USA) **0.00** Buddy Rich! (koncert) **0.55** TVC (mag.) **1.15** Alternatywna kultura **2.10** Kamera w podróży.

NOVA

6.00 Królestwo surykatki (cykl dok.) **6.25** Leśni koledzy (s. anim.) **6.40** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.50** Baby Looney Tunes (s. anim.) **7.15** SpongeBob Kanciaroporty (s. anim.) **7.40** Czarodziejki (s.) **8.35** Uczniowie „pedago-

ga” Šimka **10.20** Old Shatterhand (film kopr.) **12.35** Porwany (s.) **13.30** Moto GP: Grand Prix Niemcy (transmisja) **15.10** Rain Man (film USA) **17.45** Poradnik domowy **18.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **19.30** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Chalupáři (s.) **21.05** Mr. GS (talk-show) **21.35** Jak ugryźć 10 milionów (film USA-kan.) **23.30** Cukiereczek (film USA) **1.05** Piękni (s.) **2.10** Hogo Fogo (pr. roz.).

PRIMA

6.05 Party z kucharzem (mag. kul.) **6.35** X-Men: Początek (s. anim.) **7.00** Pinky i Mózg (s. anim.) **7.25** Oggy i karaluchy (s. anim.) **7.35** Tom & Jerry (s. anim.) **8.00** Przyjaciele (s.) **8.20** Świat ogarnięty wojną (s. dok.) **9.25** Świat 2009 (mag.) **9.55** A. Christie: Altanka nieboszczyka (film USA) **11.40** 86 tysięcy dolarów (film USA) **13.40** Wybaw nas od Ewy (film USA) **15.45** Pole marzeń (film USA) **17.50** Jesteś tym, co jesz **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Morderstwa w Midsomer (s.) **22.05** Być jak John Malkovich (film USA) **0.20** I kowbojki mogą marzyć (film USA) **2.00** Zadzwoń do jasnovidza.

PONIEDZIAŁEK 20 LIPCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.35** Małe zoo Lucy **8.45** Dim, Dam, Doum **8.55** Budzik **9.25** Lippy and Messy (dla dzieci) **9.30** Duma i uprzedzenie (film bryt.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Plebania (s.) **12.50** Klan (s.) **13.15** Szkoła złamanych serc **14.05** Europejskie safari **14.25** Kandydat **15.00** Wiadomości **15.15** Czarne chmury **16.05** Opołe 2009 na bis **16.25** Życie zaczyna się od tańca **17.00** Teleexpress **17.25** Ranczo (s.) **18.20** Moda na sukces (s.) **18.50** Przebojowa noc **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Wirus zagłady (film USA) **21.55** Determinator **22.55** Bitwa o Midway (film USA) **1.11** Radegast **2.05** Kojak (s.).

TVP 2

7.15 Złotopolscy (s.) **7.45** Przystanek praca **8.00** Kacper (dla dzieci) **8.30** Radiostacja Roscoe (s.) **9.05** Barwy szczęścia (s.) **10.05** Kopciuszek **10.40** Przygody Tarzana (s.) **11.10** Nowe przygody Flippiera (s.) **12.00** Magnum **12.55** Lotko.tv **13.25** Kto nas pokocha? **Lubsko 2009 14.00** Znaki czasu **14.30** Córci McLeoda (s.) **15.20** M.A.S.H. (s.) **15.55** Dom - Coś się kończy, coś się zaczyna **17.30** Program lokalny **17.55** Dwójkomania **18.10** M jak miłość (s.) **19.00** Czerdziestolatek (s.) **20.05** Czas honoru **21.00** Podkomisarz Brenda Johnson (s. USA) **22.45** Panorama **23.10** Sport-telegram **23.20** Lot na Księżyc **1.05** Wieczór artystyczny - Walczewski.

TV KATOWICE

6.20 Rozmówki wschodniograniczne **6.46** Integracja **6.58** Info poranek **7.45** Aktualności **7.50** TV Katowice poleca **8.01** Gość poranka **8.17** Przegląd portali internetowych **8.25** Przegląd prasy **8.45** Tygodnik regionalny **10.00** Gość poranka **10.15** Biznes - otwarcie dnia **11.18** Serwis kulturalny **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **16.45** Aktualności **16.50** Wisła - turystyka u źródeł **17.30** Aktualności **17.42** Tygodnik regionalny **18.00** Aktualności **18.40** Rodzina Leśniewskich (s.) **19.10** To brzmi... **19.25** TV Katowice zaprasza **19.50** Serwis kulturalny **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier - bliżej ciebie **22.15** Plus minus **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Uzależnienie - Południowy Boston **23.56** Pielegniarki w świecie przemocy - Mozambik **0.18** Wokół toru.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) **6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Przygody w siodle **8.35** Łowcy skarbów (s.) **9.35** Czarodziejki (s.) **10.30** Sheena (s.) **11.30** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00**

I kto tu rządzi? **14.05** Miodowe lata (s.) **14.45** Zwariowany świat Malcolma (s.) **15.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja **16.45** Dom nie do poznania **17.45** Ostry dyżur **18.50** Wydarzenia **19.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **20.05** Na fali **22.50** Huragan (film USA) **0.40** Fała zbrodni **1.35** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Świat Elmo (pr. dla dzieci) **9.00** Labirynt serca (film czes.) **10.30** Błękitna linia: Sycylia (cykl dok.) **11.30** Geografia świata **11.50** Piękno europejskich wybrzeży **12.00** Wiadomości **12.30** Program rozrywkowy **13.30** Losy gwiazd (cykl dok.) **13.45** Powrót do Edenu (s.) **14.35** Doktor Quinn (s.) **15.20** My, dziewczyny z Miasteczka (s.) **15.50** To jestem ja **16.05** Futuroskop (mag.) **16.35** Listonosz Pat (s. anim.) **16.50** Domowe kino Mirabelki (s.) **17.00** AZ-kwiz **17.30** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Galeria oszustów w Czechach (cykl dok.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Koniec wakacji (s.) **21.35** Reporterzy TVC **22.20** Musztarda w nosie kręci (film fr.) **23.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **0.00** Seks w wielkim mieście (s.) **0.30** Powrót do Edenu (s.) **1.20** Wiadomości regionalne **2.35** Regiony TVC24.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Klucz (mag.) **9.40** Kalendarium **9.55** Przez świat **10.25** Kultura.cz (mag.) **11.10** TVC (mag.) **11.40** AZ-kwiz **12.05** Ogród - to sztuka (mag.) **12.30** Filmowa szkoła Ondřeja Kepki **12.45** Sprawy detektywa Partacza **13.10** Dzieci mojej siostry w Egipcie (film duń.) **14.30** Trójkąt Bermudzki (dok.) **15.25** Poszukiwacze opali (dok.) **15.50** Morscy budowniczcy (cykl dok.) **16.50** Urbanita **17.25** Czarowny kwiecień (film br.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Kamera na szlaku **19.30** Obiektyw (mag.) **20.00** Stulecie latania (cykl dok.) **20.55** Nieznani bohaterowie (pr. cykl.) **21.30** Piękne straty (talk-show) **22.00** In Treatment (s.) **22.30** Wydarzenia, komentarze **23.10** Q (mag.) **23.40** Jeden odchodzi, drugi zostaje (film fr.) **1.15** Koncert inauguracyjny (retransmisja).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Zorro: Miecz i róża (s.) **9.25** Komisarz Cordier (s.) **11.20** Tescoma ze smakiem (mag.) **11.25** Pop Corn TV **11.45** Nowa podróżomania (mag.) **12.20** Komisarz Rex (s.) **13.20** Świat według Bundych (s.) **14.15** Strażnik Teksasu (s.) **15.10** Gwiazdne wrota (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zami

ŻYCZENIA

*Niech ten radosny dzień
na zawsze Twe troski odsunie w cień
i niech się śmieje do Ciebie świat
blaskiem szczęśliwych i długich lat.*



Dnia 18. 7. 2009 obchodzi swój zacny jubileusz życiowy 60 lat

pani MARIA MIKUŁOWA

z Kościelca. Najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego składają mąż Władysław, syn Roman oraz córki Danuta i Helena z rodzinami.

GL-446

*Dwudziesty lipca to piękna data,
żyj nam, Gosiu, do końca świata.*



Dzisiaj obchodzi swe piąte dziesiąte urodziny

pani GOSIA NOVÁK

z domu Górecka z Darkowa. Z tej okazji życzenia dużo zdrowia, szczęścia, powodzenia i sto lat Kochanej Córce, Żonie i Mametce składają mama Irena, mąż Dan oraz córki Wandzia i Wiecha.

GL-448



Z okazji nadchodzącego pięknego jubileuszu naszego Kochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka

pana WŁADYSŁAWA ĆMIELA

życzą mu Dnia Urodzin tak miłego, jak tylko miłym być może ten dzień, spędzony w otoczeniu pełnym miłości, przyjaciół i rodziny. Żona Jan-ka, Romek, syn Zbyszek z rodziną, córka Danka z rodziną oraz Halka z rodziną.

RK-131

Dzisiaj, dnia 18 lipca, obchodzi swój zacny jubileusz 85-tych urodzin nasz Kochany Tatuś i Dziadek

pan OSKAR PAWLAS

z Suchoj Średniej. Z tej okazji samych słonecznych dni, dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego na dalsze dni życzą córka Grażyna i syn Wiesław z rodzinami.

GL-470

Z okazji jubileuszu życiowego naszego Drogiego Kolegi

pana OSKARA PAWLASA

najlepsze życzenia mocnego zdrowia, twórczej inspiracji i długich lat życia składają członkowie Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC.

GL-471



W dniu 16 lipca obchodził swoje 60. urodziny

pan WŁADYSŁAW WILK

z Karwiny. Dużo zdrowia i radości z życia życzą żona, syn Bohdan, córka Grażyna z mężem Dawidem oraz wnuki Daniel i Noemi.

RK-133

Dnia 20. 7. obchodzi swój jubileusz życiowy 70 lat

pan EDWARD ZALESKI

z Olbrachcic. Dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i pogodnych dni w gronie swych najbliższych na dalsze lata życzy brat z rodziną.

GL-468

Co w kinach

HAWIERZÓW – Centrum: Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (18-20, godz. 17.45); Jméem krále (18-20, godz. 20.00); **KARWINA** – Centrum: Epoka lodowcowa 3: Era dinozaurów (18, 19, godz. 17.45, 20.00); **TRZYNIEC** – Kosmos: Stary, kocham Cię (20, godz. 17.30); Krwa-we walentynki (20, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN** – Central: Noc w muzeum

2 (18, 19, godz. 17.00); **BYSTRZYCA**: Terminator Salvation (18, godz. 19.00); **JABŁONKÓW**: Star Trek (19, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN** – Piast: Potwory kontra obcy (18-20, godz. 15.00, 16.45, 18.30); Woj-na polsko-ruska (18-20, godz. 20.15).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

WSPOMNIENIA

...a w sercu pozostaje tęsknota, smutek, żal.

W lipcu tego roku mijają rocznice śmierci naszych Kochanych Rodziców, 4. rocznica naszej Matki

śp. ANNY CHWISTEK

z Czeskiego Cieszyna, zaś 25. rocznica śmierci naszego Ojca

śp. GUSTAWA CHWISTKA

Z miłością wspominają córka i syn z rodzinami.

GL-452

W naszych sercach i myślach pozostają na zawsze.

W dniu 17 lipca minęła 20. rocznica śmierci naszego Drogiego Ojca i Dziadka

śp. LEONA KASPRZAKA

zaś 1 sierpnia minęło 40 lat od śmierci Jego Żony, a naszej Drogiej Matki i Babci

śp. LUDMIŁY KASPRZAK

O chwilę wspomnień i cichą modlitwę proszą córka Maria i syn Leon z rodzinami.

GL-467

*Mijają dni, mijają lata,
pamięć o Tobie żyje
i do serc wciąż powraca.*

Dnia 20 lipca 2009 mija 20. rocznica śmierci Kochanego Męża

śp. JÓZEFA KONDERLI

z Hawierzowa. Z miłością wspominają żona Romana, rodzina z Polski i z Hawierzowa.

AD-060

*Umarłych dotąd wieczność trwa,
dokąd pamięć im się płaci.*

W. Szymborska

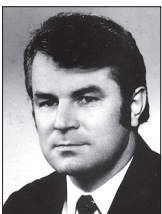


Dnia 17 lipca minęła 5. rocznica śmierci naszego Najukochańszego

śp. inż. WŁADYSŁAWA MACHEJA

Z wielkim bólem w sercu wspomina żona Irena.

AD-084



*Mijają lata, nikną marzenia
i pozostają tylko wspomnienia.*

Dnia 17. 7. minęła trzydziesta rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. ROMANA ONDRASZKA

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GL-458

W naszych sercach pozostaje tęsknota, smutek, żal.



Dnia 20. 7. 2009 mija 1. rocznica śmierci

śp. JANA POLAKA

z Mistrzowic. O chwilę wspomnień proszą żona i synowie z rodzinami.

GL-455



*Mijają lata, nikną marzenia,
a pozostają tylko wspomnienia.*

Dnia 20. 7. 2009 mija 9. rocznica, kiedy opuściła nas na zawsze

śp. ANIELA ZAWADOWA

z Gródka. Z miłością i szacunkiem wspomina najbliższa rodzina.

AD-088

zaprasza 1. 8. o godz. 15.00 do ogrodu koło Domu PZKO na festyn ogrodowy. W programie: Kapela „Olza”, loteria i smaczny bufet.

JABŁONKÓW – Komitet Organizacyjny 62. Gorolskiego Święta zaprasza na spotkanie z prezesami okolicznych MK PZKO oraz z przewodniczącymi innych organizacji, które odbędzie się 20. 7. o godz. 15.30 w Domu PZKO. Spisywanie umów będzie miało miejsce 27. 7. i 29. 7. w godz. 15-18.

PTTS „BŚ” – Zaprasza 21. 7. na wybieżkę: Nydek – Kolibiska – Filipka. Pociąg z Cz. Cieszyna o godz. 7. 25 do Bystrzycy, dalej autobus do Nyd-ku o godz. 8.05. Inf.: 731 892 401.

OFERTY

WRÓZENIE Z KART W TRZYN- CU, również telefonicznie. Tel.: 608 879 671.

GL-460

ODKUPIE jakiegokolwiek antyki, me-ble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432.

GL-302

MALOWANIE DACHÓW (3x lakierowanie – 100 kc/m² włącznie z farbą) i elewacji, gwarancja. B-licki, Cz. Cieszyn, tel. 558 742 469, 732 383 700.

GL-442

ODZIEŻ MAXI do 60. rozmiaru damsko-męska, oferuje sklep w Cieszynie, ul. Górna 9 (obok kościoła ewangelickiego), w po-pt w godz. 10-16, so 9-12.

GL-355

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn w godz. 8.30-15.30.

e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027

e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477

e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ docieplanie elewacji, podbitki (palubky)

przyjmujemy zlecenia na 2009 r.

kom. cz. 776 218 494,

608 556 915, 774 085 874

Szybka i fachowa realizacja zleceń.

Cieszyn, Puńcowska 93

www.swabud.cz

KAMIENIARSTWO

» O B E L I S K «

43-419 **Hażlach** k. Cieszyna
ul. Jastrzębska 1

Nasz przedstawiciel handlowy
jest do Państwa dyspozycji

Mirosław Hołubek

tel. 776 296 099

lub 0048 516 193 726

www.obelisk.com.pl

Przyjazd do klienta z pełną ofertą
obmiar, projekty, wyceny
oraz wszelkie konsultacje są

BEZPŁATNE

Prowadzimy pełną dokumentację
przeprowadzanych prac.

Szanowni Państwo, przed dokonaniem
wyboru poznajcie naszą ofertę.
Serdecznie zapraszamy!

Remonty płaskich dachów, balkony, tarasy z papy termozgrzewalnej.

Firma „**NEW SYSTEM DACH**” – Cieszyn,
ul. Brożka 13/1; tel.: +48 601 532 642,
+ 48 603 802 621, +48 33 8525 608.

Kamieniarstwo WRZOS

MAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ

**Zdobywca I miejsca w ogólnopolskim konkursie
na najładniejszy nagrobek roku**

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B

Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377

www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleiszów, ul. Grabowa 4

3 km od przejścia granicznego
w Górnej Lesznej



Zakaznicke centrum, Kounicova 2b, 659 51 Brno • Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: zakaznickecentrum@mediaservis.cz • Reklamacje – tel.: 800 800 890 • Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrasso, s.r.o. • Druk: Druk: Ringier Print CZ, a.s. Ostrawa • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

TURNIEJ GOLFOWY »MORAVIA SILESIA OPEN 2009« URATOWANY Jimenez gwiazdą w Czeladnej

Fani golfa mogą odetchnąć z ulgą. Zaplanowany na przełom lipca i sierpnia turniej serii PGA Tour w Czeladnej niedawno Frydka-Mistku odbędzie się. Organizatorzy znaleźli bowiem głównego sponsora.

Trzy tygodnie temu z turnieju wycofał się jeden z pomysłodawców imprezy, znany mecenas sportowy Peter Kovarčík, a wraz z nim agencja promocyjna Altamira Agency. Turniej objęli finansowym patronatem władze Golfowego Klubu Czeladna, którzy zapewnili dziennikarzy na ostatniej konferencji prasowej, że przygotowania są w pełnym toku. Turniej odbędzie się w terminie od 30 lipca do 2 sierpnia na terenie pola golfowego Prosper Golf Resort Czeladna.

Pula nagród turnieju Moravia Silesia Open 2009 została wprawdzie obniżona, turniej jednak pozostał w prestiżowej kategorii „PGA Tour Europe”. Udział w turnieju potwierdził popularny hiszpański golfista Miguel Angel Jimenez, który golfowy resort w Czeladnej zna jak mało kto, był bowiem jednym z jego głównych projektantów i architektów. Przyjazd do Czeladnej zapowiedział też Niemiec czeskiego pochodzenia, Alex Čejka. – *Jeżeli Alex awansuje do finałowej walki, wierzę, że do Czeladnej zjadą tłumy kibiców z całej Republiki Czeskiej* – powie-

dział na konferencji prasowej Stanislav Pros, właściciel golfowego klubu w Czeladnej.

Start w Czeladnej golfistów ze światowej czołówki zależy też od wyników prestiżowego turnieju British Open, którego rozstrzygnięcie poznamy jutro. W Turnbullu prowadzi

jak na razie Jimenez, forma 45-letniego Hiszpana napawa więc organizatorów Moravia Silesia Open sporym optymizmem. Ważniejsze są ale wyniki pozostałych zawodników, którzy są w kontakcie z promotorami turnieju w Czeladnej, swojego startu w zawodach jeszcze jednak nie potwierdzili. Chodzi m.in. o Brytyjczyka Paula Casey'a (nr 3 w rankingu światowym), Niemca Martina Kaymera (11.) czy kolejnego z Brytyjczyków – Lee Westwooda (17.). – *Dokładniejszą listę startową poznamy dopiero*

ro w poniedziałek, proszę uzbroić się w cierpliwość – powiedział Stephen Flanagan, dyrektor golfowego klubu w Czeladnej. – *Gwiazdy, które nie przebiją się do finałowej rywalizacji na British Open, na pewno skorzystają z okazji i przyjadą do Czeladnej*. Organizatorzy Moravia Silesia Open 2009 są też w ścisłym kontakcie z Hiszpanem Sergio Garcia, siedmiokrotnym zwycięzcą turniejów serii PGA Tour, aktualnie piątym zawodnikiem światowego rankingu.

JANUSZ BITTMAR



Miguel Angel Jimenez jest twarzą medialną turnieju „Moravia Silesia Open 2009”.

DANE TECHNICZNE BOISKA W CZELADNEJ

36 dołkowe pole golfowe
Długość 6113 m
PAR: 72

Pontus podpisał kontrakt z Karwiną

W zespole Karwiny po długich latach posuchy znów zagra piłkarz z Polski. Z ósmym zespołem ubiegłorocznego sezonu II ligi roczny kontrakt podpisał 24-letni napastnik Marcin Pontus. – *To chłopak obdarzony dużym talentem, będzie wzmocnieniem dla drużyny* – powiedział „Głosowi Ludu” menedżer sportowy MFK Karwina, Petr Mašlej.

Marcin Pontus ten region zna znakomicie. W wieku 17 lat bronił barw młodzieżowej drużyny Banika Ostrawa i z kadrą do lat 17 ostrawskiego klubu świętował wówczas triumf w pierwszoligowych rozgrywkach. Potem były przygody z Cracovią Kraków, Lechem Poznań, trzeciroligowym hiszpańskim UD Horadada, a w sezonie 2008/2009 z cypryjskim ASI Lyssis.

– *Zainteresowanie ze strony Karwiny bardzo mnie ucieszyło* – powiedział Pontus, który w barwach nowego klubu rozegrał do tej pory dwa mecze kontrolne, z Odrą Wodzisław i Banikiem Ostrawa. – *Druga liga w Czechach jest na wysokim poziomie, więc jest to dla mnie nowe wyzwanie* – dodał piłkarz, który jest dopiero drugim Polakiem w historii karwińskiego klubu. W latach 1996-99 nad Olzą grał obrońca Tomasz Sosna. Wychowanek Odry Wodzisław obecnie występuje w zespole Przyszłość Rogów.

Wywiad z Marcinem Pontusem zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Głosu Ludu”. (jb)



Marcin Pontus z Petrem Mašlejem (z lewej) i dyrektorem klubu, Janem Wolfem.

Čopjak wrócił i przegrał

Piłkarze Slavii Orłowa sporo się namęczyli, zanim rozmontowali w towarzyskim meczu w Pietwałdzie polski zespół ŁKS Łąka 2:1. Podopieczni trenera Josefa Jadrnego szlifują formę przed startem nowego sezonu w Pietwałdzie, gdzie na czas renowacji orłowskiej murawy znaleźli tymczasowy azyl.

**ORŁOWA
ŁKS ŁĄKA** **2:1**
(0:0)

Bramki: Kopel, Zd. Kadlčák – Ligudziński. Orłowa: Szarowski – Prčík, F. Kadlčák (65. Trlifaj), Sochora, Skácelík (71. Žáček) – Bajzáth – Velký, Široký, Kušnýr (82. Dembický) – Zd. Kadlčák, Kopel. ŁKS Łąka: Ochodek – M. Žur, Morcinek, Wojcieszak, A. Wróbel – Klaja, Ad. Mašlorz, Ł. Wróbel, Deringer – A. Žur, Ligudziński.

Trenerem piątoligowego ŁKS Łąka jest były szkoleniowiec Orłowej, Miroslav Čopjak. Trener, który w swojej karierze prowadził już takie kluby, jak Švit Nový Dwór Mazowiecki, Zagłębie Sosnowiec, Odra Opole, a w Czechach chociażby Fotbal Trzinec i Banik Olbrachcice, ma za zadanie awansować z ŁKS-em z powrotem do IV ligi.

Faworytem meczu była Slavia, ale dobrze zorganizowana defensywa rywala była murem nie do prze-

bicia. Worek z bramkami rozwiązał się dopiero w drugiej połowie. Prowadzenie objęli niespodziewanie goście, kiedy to z rzutu rożnego Arkadiusz Ligudziński strzałem głową pokonał bramkarza Szarowskiego. Orłowianie wyrównującego gola również strzelili z „desantu powietrznego”. Celną główką na 1:1 popisał się Jarmil Kopel. W dynamicznym – i jak na mecz kontrolny – ciekawym spotkaniu, akcje przelewały się z jednej strony na drugą. Zwycięską bramkę zdobył Zdeněk Kadlčák, który z rzutu wolnego technicznym strzałem nie dał szans Ochodkowi.

Dziś o godz. 10.15 Slavia Orłowa zmierzy się w wyjazdowym sparingu z piątoligowym FK Bogumin. Mecz odbędzie się na boisku w Parku Petra Bezruča. Znamy już też oficjalny termin i miejsce pucharowego spotkania z drugoligowym Fotbalem Trzinec. Pojedynek I rundy Pucharu CMZF odbędzie się 25 lipca o godz. 10.15 na stadionie w Orłowej. – *Postanowiliśmy zagrać u siebie, na własnym boisku, a nie, jak wcześniej planowaliśmy, w Pietwałdzie* – powiedział wczoraj „Głosowi Ludu” kierownik orłowskiego klubu, Josef Štěpánek. – *Mamy nadzieję, że na drugoligowca, i to w dodatku bardzo atrakcyjnego, przyjdą tłumy kibiców*. (jb)

W SKRÓCIE

■ **DZIŚ XXXIII PUCHAR ŁATA.** Piłkarski turniej o tytuł mistrza PZKO rozpoczyna się dziś o godz. 8.15 na boisku w Trzyczcu-Kanadzie. Do 33. edycji turnieju zgłosiło się dziewięć drużyn, w tym osiem reprezentujących koła PZKO. Wystartują: PZKO Bystrzyca, PZKO Hawierzów-Sucha, FC Okin Ostrawa, PZKO Sucha Górna A, PZKO Sucha Górna B, PZKO Leszna Dolna, PZKO Olbrachcice, Niebory, PZKO Gródek. Pucharu sprzed roku broni drużyna Bystrzycy.

■ **LOSOWANIE 3. RUNDY ELIMINACJI LIGI MISTRZÓW.** Węgierski Debreceni VSC albo Kalmar FF ze Szwecji – to potencjalni rywale Wisły Kraków lub Levadii Tallin w 3. rundzie eliminacji piłkarskiej Ligi Mistrzów. Losowanie odbyło się wczoraj w samo południe w szwajcarskim Nyonie. W pierwszym spotkaniu 2. rundy (rewanż 22 lipca) piłkarze Wisły Kraków zaledwie zremisowali z mistrzem Estonii 1:1. Gola na 1:1 wiślacy zdobyli w dodatku w doliczonym czasie gry, remis uratował dla „Białej Gwiazdy” Piotr Cwielong. Z kolei mistrz RC, Slavia Praga, w 3. rundzie eliminacji trafi na zwycięzcę meczu FC International Turku – FC Sheriff, zaś wice-mistrz Sparta Praga na utytułowany grecki klub Panathinaikos Ateny. Pierwsze mecze 3. rundy eliminacji LM odbędą się 28 i 29 lipca, a rewanże 4 i 5 sierpnia.

■ **ZWYCIĘSTWO NA OSŁODĘ.** Polscy siatkarze po zaciętym meczu pokonali w Bydgoszczy Finlandię 3:2 w Lidze Światowej. Było to zwycięstwo na osłodę – w ostatnim meczu biało-czerwonych w tegorocznej edycji tych prestiżowych rozgrywek. Najlepszym zawodnikiem spotkania został wybrany przyjmujący reprezentacji Polski, Bartosz Kurek. Polska zagrała w składzie: Łomacz, Ruciak, Nowakowski, Gromadowski, Kurek, Możdżonek, Ignaczak (libero) oraz Woicki, Bartman, Kadziewicz, Bąkiewicz.

■ **CZY WIDZEWA ZABRAKNIE W EKSTRAKLASIE?** Widzew Łódź nie wystąpi w piłkarskiej ekstraklasie w sezonie 2009/2010 – decyzję podjęła Komisja ds. Nagłych Polskiego Związku Piłki Nożnej, która obradowała w środę późnym wieczorem w Warszawie. W miejsce Widzewa w ekstraklasie będzie grała Korona Kielce. Sprawa Łódzkiego Klubu Sportowego nie jest ostatecznie rozstrzygnięta. Wobec nowych faktów dotyczących tego klubu, Komisja podjęła decyzję o przekazaniu jej do ponownego rozpatrzenia przez Komisję Odwoławczą ds. Licencji PZPN. Ostateczna decyzja w sprawie ŁKS zapadnie do 21 lipca.

■ **PIWNICKA DRUGA W LUCERNIE.** Urszula Piwnicka (SKLA Sopot) wynikiem 59,62 zajęła drugie miejsce w konkursie rzutu oszczepem rozegranym podczas mityngu w Lucernie. Na szóstej pozycji uplasowała się Barbara Madejczyk (Jan-tar Ustka) – 55,81. Zwyciężyła Australijka Kimberley Mickle – 62,09.

■ **KOLARSTWO GÓRSKIE NA TOPIE.** Blisko 400 kolarzy górskich, w tym cała polska czołówka, z medalistkami ostatnich mistrzostw Europy w Holandii, startuje od wczoraj w mistrzostwach Polski na trasach wokół góry Grabina w Kielcach. Podobnie jak przed rokiem, na stokach Grabiny organizatorzy spodziewają się kilkudziesięciu tysięcy kibiców, których przyciągną tym razem mistrzyni Europy, Maja Włoszczowska i Aleksandra Dawidowicz. (jb)